

Prenumerata miejscowa:

Na rok . . . 9 rsr.
 „ 6 miesięcy . . 4-50 k.
 „ 3 miesiące . . 2 25 k.
 „ 1 miesiąc . . 75 k.
 Za odnośnienia dopłać się
 5 kop. miesięcznie

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa

z odsyłką pocztą:
 Na rok . . . 12 rsr.
 „ 6 miesięcy . . 6 „
 „ 3 miesiące . . 3 „
 „ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchynowej; w Moskwie, w księgarni J. S. Solowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numery sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We wtorek, 13 (25) listopada, — św. Iwanna Złotoust.

We środę, 14 (26) listopada, — św. Filipa ap.

We czwartek, 15 (27) listopada, — św. Guria muoz. (n. r. pos.)

Słońce wst. o godz. 7 min. 37; zach. o godz. 3 min. 56.

Sposoby meteorologiczne

dotarcza przez obserwatorium warszawskie.

Dnia 11 (23) Listopada 1873 roku.

Ciepłota powietrza wzrost do 0°	Temper. powietrza podług Celsjusa	Wilgoć %	Kierunek wiatru
g. 7	12.3	+ 0.6	100
g. 1	12.6	+ 2.1	96
g. 9	12.9	+ 2.0	93

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We wtorek, 13 (25) listopada, — św. Katarzyny panny męcz.

We środę, 14 (26) listopada, — św. Piotra i Aleks.

We czwartek, 15 (27) listopada, — św. Barlaama.

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 8.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, w nagrodę wzorowo-gorliwej i pilnej służby, rzeczywistego radcy stanu, szambelana Dworu Jego Cesarskiej Mości, sprawującego interes konsula generalnego w Japonii Struggo, 31 października r. b., Najjaśniejszej raczył udzielić mu order św. Stanisława 2-iej klasy.

* Minister Dróg Komunikacji, generał-lejtnant *h. h. b. Bobryński*, powróciwszy z Namiłosciwiej udzielonego mu urlopu, 3 listopada objął, za Najwyższym Jego Cesarskiej Mości zezwoleniem, zarząd powierzonego mu Ministerstwa.

* Minister Oświecenia Publicznego, powróciwszy do St. Petersburga, za Najwyższym Najjaśniejszego Pana zezwoleniem, objął 4 października zarząd Ministerstwem Oświecenia Publicznego.

* Naczelny Prokurator Najświętszego Synodu, po powrocie do St. Petersburga, objął, za Najwyższym zezwoleniem, 4 października, swe obowiązki Naczelnego Prokuratora Najświętszego Synodu.

* Najjaśniejszy Pan, w nagrodę wzorowego męża i waleczności, okazanych w bitwach z nieprzyjacielem podczas kampanji Chirwiskiej w roku bieżącym, 31 października r. b., Najjaśniejszej raczył udzielić ordera: św. Włodzimierza 2-iej klasy z mieczami; generał-lejtnantowi, wojennemu gubernatorowi obwodu Uralskiego, dowodzącemu w nim wojskami i polowami atamanowi Uralskiego wojska kozackiego *Wierowukowski*; św. Stanisława 1-iej klasy z mieczami; generał-majorowi z Orszaku Jego Cesarskiej Mości, naczelnikowi Sztabu Turkiestanskiego okręgu wojskowego *Troickiemu*; generał-majorowi, naczelnikowi artylerji Turkiestanskiego okręgu wojskowego *Zar-nowowi* i naczelnikowi Turkiestanskiej brygady strzelców *Bar-dowskemu*; złote pałasze z napisem: „za waleczność”, pułkownikowi, zastępcy przy Jego Cesarskiej Wysokości Generał-Inspektora kawalerji *Leontjewowi*; zastępcy do rozporządzenia dowodzącego wojskami Turkiestanskiego okręgu wojskowego *Kolokolowowi* i fregat-adjutantowi Jego Cesarskiej Mości, kapitanowi *von der Flitowi*.

Ustawa akcyjnego przemysłowego Towarzystwa zakładów mechanicznych i górniczych „Lilpop, Rau i Löwenstein” w Warszawie.

(Najwyżej zatwierdzona 8 września 1873 roku).

(Dokontynuacja).

Ogólne Zebranie akcjonariuszów.

§ 54. Ogólne Zebranie akcjonariuszów odbywać się w Warszawie, i być ma w zwykłym, w maju, i nadzwyczajnym. Zwyczajne Zebrania zwołują się przez Dyrekcję corocznie dla rozstrzygnięcia i zatwierdzenia sprawozdania i bilansu za rok upłyniony, również budżetu rozchodów i planu czynności na rok przyszły, oraz dla wyboru członków Dyrekcji i ich zastępców i członków Komisji Rewizyjnej. Na tych Zebraniach rozstrzygają się i decydują i inne sprawy, przewidywane przez Dyrekcję, lub te, które będą wniesione przez Dyrekcję na Ogólne Zebranie. Nadzwyczajne Zebrania zwołują się przez Dyrekcję, albo według własnego jej uznania, albo na żądanie *dziesięciu* akcjonariuszów mających prawo głosu, albo na koniec na żądanie Komisji Rewizyjnej (§ 46). Takie żądanie akcjonariuszów lub Komisji Rewizyjnej wprowadza się w wykonanie przez Dyrekcję nie później jak w jeden miesiąc po oświadczeniu takowego.

§ 55. Ogólne Zebranie decyduje, odpowiednio do niniejszej Ustawy, wszystkie kwestje dotyczące interesów Towarzystwa. Ale koniecznej jego atrybucji podlega postanowienie o nabyciu nieruchomości dla Towarzystwa, o sprzedaży i wypuszczeniu w dzierżawę nieruchomości, do Towarzystwa należących.

§ 56. O czasie i miejscu Ogólnego Zebrania, akcjonariusze zawiadamiają się przez ogłoszenie, przynajmniej na miesiąc przed oznaczonym na Zebranie dniem, przyczem powinny być wyjaśnione przedmioty, podległe rozstrzygnięciu Ogólnego Zebrania.

§ 57. W Ogólnym Zebraniu akcjonariusze uczestniczą osobiście albo przez pełnomocników, przyczem w tym ostatnim wypadku Dyrekcja powinna być zawiadomiona o tem na piśmie. Pełnomocnikiem może być tylko ten, kto jest sam akcjonariuszem i jedna osoba nie może mieć pełnomocnictwa więcej jak od dwóch osób.

§ 58. Każdy akcjonariusz ma prawo, być obecnym na Ogólnym Zebraniu i uczestniczyć w obradach nad wniesionymi na Zebranie kwestjami, lecz prawo stanowczego głosu nadaje się właścicielowi co najmniej pięciu akcji; właściciel *dziesięciu* akcji, ma dwa głosy; *dwudziestu* — trzy głosy, *trzydziestu* — cztery głosy, *czterdziestu* — pięć głosów; dalej każde *dziesięć* akcji dają prawo na jeden głos, lecz więcej nad *dziesięć* głosy z własnych akcji i takiej samej liczby, t. j. *dziesięciu* głosów z pełnomocnictwa od innych akcjonariuszów, w

ogółe nad *dwadzieścia*, jedna osoba mieć nie może.

§ 59. Akcjonariusze mający mniej niż *pięć* akcji, mogą łączyć za pomocą wspólnego pełnomocnictwa udziały swoje dla otrzymania *jednego* i więcej głosów do granicy wskazanej w § 58. Właściciel akcji, który uzyska w taki sposób prawo głosu, może przyjmować pełnomocnictwa do głosowania na zasadzie § 57 od innych właścicieli mających prawo głosu w granicach w § 58 wskazanych.

§ 60. Z ustąpiętych przez jedną osobę drugiej akcji imiennych prawo głosu nadaje się nowemu ich właścicielowi nie przed, jak po upływie *jednego* miesiąca od daty zaznaczenia cesji przez Dyrekcję.

§ 61. Dla uzyskania prawa znajdowania się na Ogólnym Zebraniu i głosowania na niem, akcjonariusze obowiązani są złożyć do Dyrekcji swe akcje, na *siedm* dni przed dniem Zebrania.

§ 62. Dla ważności Ogólnych Zebrań wymaga się, żeby w nich uczestniczyli osobiście albo przez pełnomocników (§§ 57—59) akcjonariusze przedstawiający łącznie nie mniej niż *połowe* kapitału zakładowego; dla zdecydowania kwestji: o rozszerzeniu przedsiębiorstwa, o powiększeniu kapitału zakładowego, o zmianie ustawy i likwidacji interesów, wymaga się uczestnictwa *właścicieli* akcji, przedstawiających *trzy czwarte* ogólnej liczby akcji. Jeżeli Zebranie nie będzie zaspokajało pomienionych warunków, to zwołuje się nowe Zebranie Ogólne za *dwa* tygodnie. Takie Zebranie uważa się za ważne, bez względu na liczbę *złożonych* do uczestniczenia w niem akcji, o czem Dyrekcja powinna ostrzec właścicieli akcji w samem wezwaniu na Zebranie. W takim Zebraniu mogą być rozstrzygane tylko te sprawy, które podlegały obradom na niedoszłym do skutku Zebraniu.

§ 63. Uchwały Ogólnego Zebrania otrzymują moc obowiązującą kiedy będą przyjęte większością *trzech czwartych* głosów uczestniczących w Zebraniu właścicieli udziałów lub ich pełnomocników (§§ 57—59) przy obliczeniu ich głosów na podstawie § 58; jeżeli zaś co do jakich spraw nie okaże się większość *trzech czwartych* głosów jednego zdania, to wzywa się właścicieli akcji na powtórne Zebranie Ogólne dla rozstrzygnięcia pomienionych spraw, w którym sprawy nie zdecydowane na pierwszym Zebraniu Ogólnym, decydują się prostą większością głosów. Na tem powtórnie zwołane Zebranie mogą być rozstrzygane tylko te sprawy, które pozostały niezdecydowane na pierwszym Zebraniu Ogólnym. Wybór członków Dyrekcji, zastępców i członków Komisji Rewizyjnej, odbywa się w każdym razie większością głosów. Właściciele akcji, którzy nie stawili się na Zebranie i nie przystąpiłi pełnomocników (§ 57), uważają się za zgadzających się z większością uczestniczących.

§ 64. Sprawy podlegające rozstrzygnięciu na Ogólnym Zebraniu, wnoszone są nań nieinaczej jak za pośrednictwem Dyrekcji, w skutku czego właściciele akcji pragnący zrobić jaki wniosek Ogólnemu Zebraniu, powinni udać się z nim do Dyrekcji, nie później jak na *siedm* dni przed Ogólnym Zebraniem. Jeżeli wniosek zrobiony jest przez właścicieli akcji mających łącznie nie mniej jak *dziesięć* głosów, Dyrekcja obowiązana jest w każdym razie przedstawić taki wniosek Ogólnemu Zebraniu z swą opinią.

§ 65. Dla regularnego biegu spraw w Ogólnym Zebraniu, akcjonariusze wybierają z grona swego prezydującego.

§ 66. Uchwały Ogólnych Zebrań posiadają moc przez protokół podpisaną przez członków Dyrekcji, lub zajmujących ich miejsce zastępców, i przynajmniej *trzech* akcjonariuszów z obecnymi na Zebraniu, którzy przedstawili największą ilość akcji.

Rozstrzygnięcie sporów w sprawach Towarzystwa, odpowiedzialność i ustanie jego czynności.

§ 67. Wszystkie spory pomiędzy akcjonariuszami w sprawach Towarzystwa i pomiędzy nimi a członkami Dyrekcji lub zajmującymi ich miejsce zastępcami, oraz spory Towarzystwa z innymi Towarzystwami i osobami prywatnymi, rozstrzygają się albo na Ogólnym Zebraniu akcjonariuszów, jeżeli obie strony sporne zgodzą się na to, albo rozstrzygają się na ogólnej drodze sądowej.

§ 68. Odpowiedzialność Towarzystwa ogranicza się całym należącym do niego majątkiem ruchomym i nieruchomym i kapitałami, a dla tego w razie niepowodzenia przedsiębiorstwa Towarzystwu, albo przy wytoczonych mu procesach, każdy akcjonariusz odpowiada tylko swoim wkładem, który przeszedł już na własność Towarzystwa w rozmiarze tysiąca rubli na każdego i oprócz tego nie może podlegać ani odpowiedzialności osobistej, ani żadnej opłacie dodatkowej ze spraw Towarzystwa.

§ 69. Termin istnienia Towarzystwa nie oznacza się i czynności jego mogą ustać nie inaczej, jak za uchwałą Ogólnego Zebrania, prawnie przyjętą zgodnie z Ustawą niniejszą, jeżeli według biegu interesów zamknięcie Towarzystwa uznane będzie za niezbędne. Jeżeli według bilansu Towarzystwa, okaże się strata *dwóch piątych* kapitału zakładowego, i akcjonariusze niedokompletni go, Towarzystwo zwraca się.

§ 70. W razie zwinienia Towarzystwa, Dyrekcja

doniosłszy o tem Ministrowi Finansów, przystępuje do likwidacji interesów Towarzystwa, na zasadzie art. 2,188 T. X Zb. Praw Cywiln., drogą przyjętą w ogóle w domach handlowych i o jej następstwach zawiadamia, przez ogłoszenie, akcjonariuszów i wszystkie osoby mające styczność z interesami Towarzystwa.

Uwaga. W razie zbankrutowania Towarzystwa lub likwidacji jego interesów, posiadacze obligacji zaspakajają się z pierwszeństwem przed innemi wierzycielami Towarzystwa, z wyłączeniem długów, zaliczonych według art. 1,978 Ust. o handl. bankr. (Zb. Praw t. X Ust. Handl.) do pierwszej kategorii.

§ 71. We wszystkich wypadkach w Ustawie niniejszej niewymienionych, Towarzystwo kieruje się przepisami, dla Towarzystw akcyjnych w X t. Zb. Praw Cesarstwa Rosyjskiego cz. I (wyd. 1857 r.) postanowieniami, oraz ogólnymi przepisami prawa, w Cesarstwie obowiązującymi; dotyczącymi przedmiotu czynności Towarzystwa i temi, jakie w następstwie będą wydane.

Niektórzy młodzi ludzie wkrótce po wejściu do liczby studentów instytutu historyczno-filologicznego, podają prośby, w których oświadczają, że z przyczyn zasługujących na uwzględnienie, nie mogą dalej kształcić się w instytucji i proszą o udzielenie świadectwa, iż otrzymali stopień studenta instytutu.

Ze sprawdzeń zaś okazuje się, że ci młodzi ludzie wstąpiwszy do instytutu na krótki czas, korzystają następnie z stopnia studenta dla przejścia bez przeszkód do uniwersytetów bez wszelkiego egzaminu.

Zarządający Ministerstwem Oświecenia zważywszy, że: 1) takie położenie rzeczy zmusza konferencję do egzaminowania młodych ludzi, wcale nie mających zamiaru wejścia do instytutu dla przysposobienia się do działalności pedagogicznej; 2) daje możliwość młodym ludziom unikania egzaminów sprawdzających w uniwersytetach z przedmiotów, z których egzamina takowe w instytucji nie odbywają się, i 3) może doprowadzić konferencję do konieczności przyjmowania do instytutu młodych ludzi, wchodzących do niego po to tylko, aby za kilka dni lub tygodni przejść do uniwersytetu bez egzaminu i odmawiania takim którzy mają stał: życzenie wejścia do instytutu i przysposobienia się do działalności nauczycielskiej — 22 września roku bieżącego Nr. 10,129, poruczył kuratorowi okręgu polecić radzie uniwersytetu warszawskiego, aby studenci 1-go kursu Cesarzowskiego instytutu historyczno-filologicznego, nie mający atestatów dojrzałości z gimnazjum, przy wejściu do uniwersytetu, nie byli uwalniani od ustanowionych w nim egzaminów sprawdzających i podlegali im na ogólnej zasadzie z innymi młodymi ludźmi, wstępującymi do uniwersytetu z średnich zakładów naukowych. (Okólnik do Warsz. okr. nauk.)

W Okólniku Warszawskiego okręgu naukowego, za październik jest zamieszczona:

Na zasadzie polecenia Zarządzającego Ministerstwem Oświecenia Publicznego z 22 września r. b., z powodu przekształcenia gimnazjów i progimnazjów Warszawskiego okręgu naukowego, spadły z etatu od 1 lipca r. b., niżej wymienione osoby, z nadaniem im praw, służących osobom spadającym z etatu przez ustawę o służbie cywilnej w Królestwie Polskiem i Najwyżej zatwierdzoną 9 lipca 1868 r. uchwałą Komitatu do spraw Królestwa, z zaliczeniem ich na nadetatowych urzędników Warszawskiego okręgu naukowego: inspektorowie: gimnazjów warszawskich: II-go mekiego — radca dworu Augustyn *Szmarlo*; III mekiego i II żeńskiego — radca stanu Antoni *Wiewierz*; V mekiego — radca stanu Feliks *Jeziński*; warszawskich progimnazjów I mekiego i I żeńskiego, radca stanu Jan *Pankiewicz*; plockich gimnazjów mekiego i żeńskiego — radca stanu Ignacy *Jeziński*; pincowskiego progimnazjum mekiego — radca kolejalny Franciszek *Debicki*; częstochowskiego progimnazjum mekiego — sekretarz gubernialny Filip *Lewicki*; sandomierskich progimnazjów mekiego i żeńskiego — radca kolejalny Wilhelm *Kleiber*.

Nauczyciele gimnazjów w z. I warszawskiego: jeografi i historii naturalnej — Piotr *Pietruszewski* i śpiewu kościelnego — Aleksander *Ogłobinski*; II warszawskiego: jeografi i historii naturalnej — Artur *Popławski*; III warszawskiego: języka polskiego i historii powszechnej — Witold *Zaleski*; historii naturalnej i jeografi powszechnej — Eugeniusz *Babinski* i śpiewu — asesor kolejalny Aleksander *Sokolow*; IV warszawskiego: historii naturalnej i jeografi powszechnej — Witold *Wróblewski* i śpiewu — Leopold *Sterling*; V warszawskiego: pomocnik inspektora i nauczyciel nauk naturalnych — asesor kolejalny Józef *Chodoby* i nauczyciel historii naturalnej i jeografi powszechnej — Józef *Puternicki*; VI warszawskiego: nauk naturalnych — Jan *Schnabel*; petrkowskiego: historii naturalnej i jeografi powszechnej — Jakób *Popowski* i śpiewu — Józef *Golenski*; kaliszkiego: historii naturalnej i jeografi — Edward *Pawłowicz* i śpiewu — Karol *Melcer*; radomskiego: historii naturalnej i jeografi powszechnej — radca kolejalny Michał *Mrajski* i śpiewu — Stanisław *Królikiewicz*; kieleckiego: historii naturalnej i jeografi powszechnej — radca dworu Michał *Turski*; lubelskiego: języka polskiego i historii powszechnej — Józef *Schlezygier*; chełmskiego: nauk naturalnych i jeografi powszechnej — radca kolejalny Paweł *Wagner*; bielskiego: historii naturalnej i jeografi powszechnej — Mikołaj *Wasowicz*; tomazowskiego: historii naturalnej i jeografi powszechnej — Henryk *Zaleski* i śpiewu — Antoni *Lubecki*; suwalskiego: języka polskiego i literatury — Wincenty *David*; historii naturalnej i jeografi po-

wszechniej — Henryk *Rackiewicz* i śpiewu — Tomasz *Bem*; mariampolskiego: historii naturalnej i jeografi — Edward *Plewinski* i śpiewu Paweł *Baranowski*; plockiego: historii naturalnej i jeografi — Aleksander *Tolubinski* i śpiewu — August *Paduga*.

Nauczyciele progimnazjów mekich: I warszawskiego: historii naturalnej i jeografi — Stanisław *Seget* i śpiewu — Konstanty *Chwalibóg*; II warszawskiego: historii naturalnej i jeografi — Jerzy *Kin* i śpiewu — Seweryn *Paszkowski*; częstochowskiego: śpiewu — Wacław *Blażek*; pincowskiego: jeografi powszechnej i historii naturalnej — radca kolejalny Wincenty *Kirchner* i śpiewu — Ludwik *Niezbittowski*; hrubieszowskiego: śpiewu kościelnego — Antoni *Michalski*; zamostskiego: śpiewu kościelnego — Jan *Rozmainski*; pulawskiego: historii naturalnej i jeografi — asesor kolejalny Tomasz *Salamonowicz* i śpiewu — Władysław *Zientarski*.

* Z powodu zbliżającej się pory zimowej i drożyzny na wszelkie przedmioty pierwszych potrzeb, J.W. Namiestnik w Królestwie, na przedstawienie ober-policmajstra zezwolił raczyć, aby podobnie jak lat zeszłych, odwołać się, niezależnie od Towarzystwa dobroczynności, do współczucia zamożniejszych obywateli miasta, z wezwaniem o wnoszenie na ręce generał-majora z orszaku Jego Cesarskiej Mości Własowa, dobrowolnych ofiar, na zakupienie drzewa hurtowo, po cenach najkorzystniejszych, celem rozdawania takowego bezpłatnie, w cyrkulach policyjnych, rodzinom zupełnie biednym i w największej potrzebie stojącym, bez różnicy wyznania, jak również na urządzenie i otwarcie w tychże cyrkulach, na czas mroźów, dla przebiegłych na ulicach, lokalów dla ogrzewania się, mogących zarazem służyć za miejsca nocnych przytułków, dla ludzi pozbawionych takowych.

Składane na ten cel ofiary, przyjmowane będą codziennie, od rana do godziny 5-iej po południu, w gmachu Zarządu Policji, przez urzędnika dyżurnego przy ober-policmajstrze, za kwitami z księgi sznurowej i prócz tego, tak suma złożonych ofiar jako też liczba biednych rodzin, zaopatrzonych w drzewo, oraz przebywających w ogrzanych lokalach, podawane będą do publicznej wiadomości co tydzień ze wszelkimi szczegółami. (Gaz. Polic.)

* Na zasadzie Art. II Najwyżej pod dnem 1 lipca 1871 r. zatwierdzonej uchwały Komitatu do spraw Królestwa Polskiego, Rada Gubernjalna Warszawska opiekunka zakładów dobroczynnych, na posiedzeniu swym w d. 9 października r. b., uczynioną przez właściciela dóbr Stromia, Stanisława *Górskiego*, aktem notarialnym z dnia 15 (27) listopada 1862 roku, datowaną rs. 203 k. 15 na utrzymanie w szpitalu powiatowym w m. Grojuu biednych chorych, głównie ze wsi Ułeda w powiecie Groeckim a w braku tychże, i innych chorych, stosownie do uznania Rady Opiekunkowej pomienionego szpitala, postanowiła przyjąć i zatwierdzić z zachowaniem praw osób trzecich.

* Magistrat Miasta Warszawy. Ustawa o ubezpieczeniu budowli od ognia, zatwierdzona przez R. Radę Administracyjną Królestwa pod dnem 5 (17) kwietnia 1844 r. w artykułach 2, 25, 27 i 33, wkłada na właścicieli budowli **obowiązek ubezpieczenia** tychże cegieł, od strat z pożarów wznikających i podawania do ubezpieczenia nowych budowli **niepóźniej jak w 6 miesięcy** po ich ukończeniu, pod rygorem kary w ilości rs. 4 k. 50, za każdy rok opóźniony.

Ponieważ w obecnym czasie wykończono wiele nowych budowli w Warszawie, to w celu ochronienia właścicieli od kary, Magistrat zwraca ich uwagę na wyżej przytoczone przepisy o ubezpieczeniu budowli. 6.869.

* W № 138 gazety *Głos* było zamieszczone ogłoszenie następującej treści: „Wystawiony został na sprzedaż tylko co wydrukowany Calkowity Zbiór Praw dla kupiectwa. Podręczna książka dla kupców, drobnych kramarzy, fabrykantów, właścicieli zakładów, entrepreneurów, kantorowych, administratorów upadłości, władz rządowych i urzędników i w ogóle dla wszystkich mających styczność ze sprawami handlowymi, ułożona według Zb. Praw T. IX, X, XI, XII i t. d., Kod. Kar. i Ustaw Sądowych. Wydanie Kancelarii Jego Cesarskiej Mości.”

W skutku tego w № 133 *Głosu Urzędowego* z roku bieżącego, II Wydział Przyboocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelarii ogłosił, że książka ta jest wydaniem prywatnem, ułożonem i wydrukowanem bez wszelkiego udziału ze strony tego Wydziału.

Tymczasem w niektórych pismach periodycznych nie przestają być zamieszczane ogłoszenia o wspomnianej książce w takim kształcie, że z umieszczenia wyrazów, a w szczególności z czołonek i użycia wyrazów, wale nie wprowadzonych u nas do objaśniania urzędowego znaczenia Zbioru Praw i Ustaw „Wydanie Kancelarii Jego Cesarskiej Mości” — można wnosić, że ogłoszenia te i w roku bieżącym wymierzone są ku temu, aby wprowadzić w błąd nie zawsze uważnych nabywców książek, wpoiwszy im myśl, że „Podręczna książka dla kupców” wydana jest przez II Wydział.

Dla uprzedzenia podobnej omyłki, niniejszem po wtórnie ogłasza się, że wyżej pomieniona książka jest

wydaniem prywatnym, ułożeniem i wydrukowaniem bez wszelkiego udziału ze strony II Wydziału Przytoczonej Jego Cesarskiej Mości Kancelarii.

Czytamy w *Głosie Urzędowym*: „Niepomysłne zbiory roku bieżącego w niektórych guberniach wschodnich i południowych, najdotkliwiej czuć się dają w gubernii samarskiej, która nie przyszła jeszcze do siebie po nieurodzajach dwóch lat poprzednich. Pódezas gdy w roku 1871 gubernia ta mogła jeszcze opędzić swoje potrzeby za pomocą posiadanych środków, mianowicie zapasów zboża w magazynach wiejskich i żywnościowego kapitału gubernialnego (oddanego do rozporządzenia ziemstwa gubernialnego, na zasadzie Najwyższego rozkazu z 25 kwietnia 1866 r., w sumie 297,834 rsr. 24 kop.), w następnym 1872 roku, po wyczerpaniu zarówno zapasów zboża i pozostałości jeszcze w gotowości kapitału gubernialnego żywnościowego w sumie 228,892 rs., uznaniem było za niezbędne udzielić ziemstwu gubernalnemu pożyczkę w wysokości 600,000 rs. z ogólnego kapitału żywnościowego Cesarstwa, przeznaczoną na udzielenie, tytułem pożyczek, zapomóg na wyżywienie i obsianie pól w tych wypadkach wyjątkowych, gdy w którejkolwiek z gubernii, z powodu wielkiego nieurodzaju, miejscowe zapasy zboża i kapitał gubernialny żywnościowy zostaną wyczerpane.

Jakkolwiek w guberniach, w których zaprowadzone zostały instytucje ziemskie, przedsięwzięcie bliższych środków zabezpieczających wyżywienie ludności należy od ziemstwa, na które przeszły wszystkie obowiązki w sprawach wyżywienia ludu, które należały poprzednio do atrybucji komisji żywnościowych, powiatowych marszałków szlachej, izb i zarządów okręgowych dóbr rządowych i kantorów dóbr koronnych (p. III art. 2 ustawy o instytucjach ziem., art. 45 przepisów tymczasowych dla inst. ziem. w sprawach wyżywienia ludu), i jakkolwiek nie otrzymano do chwili obecnej wstawienia się ziemstwa gubernialnego samarskiego względem jakiegokolwiek ze strony rządu pomocy dla ulżenia obowiązków ziemstwa co do zabezpieczenia potrzeb ludności gubernii, — pomimo to Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, ze względu na otrzymywane od władzy gubernialnej wiadomości niepomysłnych o stanie zboża i traw, nie mogło nie zwrócić szczególnej uwagi na kwestię tych środków, jakie mogłyby być rzeczywistnie zawczasu, z inicjatywą samego rządu, zanim ziemstwo wystąpi z wstawieniem o co takich przedmiotów, które należą do zakresu jego działalności.

W liczbie takich środków mogą być wskazane między innymi następujące:

1. Ze względu na zupełne wyczerpanie w gubernii samarskiej, zarówno wiejskich zapasów zboża, jak i kapitału gubernialnego żywnościowego, oraz na zupełną niemożność podjęcia się wyżywienia pogłównego całych mas ludności kosztem ogólnego kapitału żywnościowego Cesarstwa, zwłaszcza że pożyczki z takowego, jak przekonało doświadczenie roku zeszłego, nie całkiem osiągnęły cel, budząc przytem w ludności wiejskiej przesadną nadzieję pomocy w teraźniejszości i pozbawiając ją przez to chęci do pracy osobistej, nie można było nie przyjść do przeświadczenia o niezbędności obmyślenia sposobów dostarczania włościanom zarobków na miejscu. Jako najbliższy tego rodzaju sposób uznano niezwłoczne urzeczywistnienie projektu budowy drogi żelaznej samarsko-orenburskiej, która ma przedchodzić przez te właśnie miejscowości gubernii, gdzie uciierpiano najbardziej od nieurodzajów bieżącego i poprzednich lat. Ministerstwo Drog Komunikacji, do bliższego uznania którego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oddało projekt pomieniony, zawiadomiło (pod dniem 5 września r. b.) że na budowę drogi wyżej wzmiankowanej w roku bieżącym, udzielone zostało Najwyższe upoważnienie i że w październiku r. b. ma być utworzone w tym celu Towarzystwo. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, ze swej strony, uznając za stosowne zwrócić z tego powodu uwagę Ministerstwa Drog Komunikacji na tę okoliczność, że nie mówiąc już o tem, w jakiej mierze, ze względu na minione przesilenia finansowe, nastroczylaby się możliwość uzbierania kapitału niezbędnego dla Towarzystwa, — na roztrząsanie wniesionego już wprawdzie do Komitetu Ministrów projektu ustawy, przedstawienia takowego do Najwyższego zatwierdzenia, na uskutecznienie podpisów na akcje, po poprzednim ogłoszeniu trzykrotnem, doniesienie o rezultacie podpisów Senatowi Rządzącemu dla trzykrotnego obwieszczenia, zwołanie pierwszego zebrań ogólnego, wybór przez niego zarządu, nakreślenie przez ten ostatni planu czynności dla urzeczywistnienia przedsięwzięcia i t. d. — na to wszystko potrzeba będzie tyle czasu, że nie można nawet myśleć o jakiegokolwiek dla zarządu utworzyć się mającego Towarzystwa możliwości przystąpienia tej jesieni do robót około budowy drogi, oraz że w takim stanie rzeczy i ze względu na przykład rozpoczęcia w roku 1868 robót około budowy drogi żelaznej moskiewsko-smoleńskiej przed utworzeniem się Towarzystwa (który tu srodek spowodowany był koniecznością dostarczenia zarobków miejscowym dla ludności gubernii smoleńskiej, dotkniętej w roku 1867 również zupełnym nieurodzajem), — byłoby wielce pożądanem, ażeby roboty około wzniesienia nasypki dla drogi żelaznej orenburskiej rozpoczęły się niezwłocznie, z bezpośredniego rozporządzenia Ministerstwa Drog Komunikacji i kosztów rządu, pod warunkiem, ażeby wykonane w ten sposób roboty oddane zostały Towarzystwu po stanowczym utworzeniu się takowego, z zastrzeżeniem zwrotu sumy użytej na takowe. W następstwie tego Ministerstwo Drog Komunikacji zawiadomiło (pod dniem 14 października), że Najjaśniejszy Pan, na najpoddańsze przedłożenie Ministra Drog Komunikacji w przedmiocie budowy drogi żelaznej orenburskiej, na dniu 5 października N. j. wyżej rozkazał raczyli przedsięwziąć następujące środki: a) przyspieszyć urzeczywistnienie Towarzystwa akcyjnego dla budowy drogi pomienionej, i b) gdyby Towarzystwo takie, dla jakiegokolwiekby powodów, nie mogło utworzyć się do 1 stycznia 1874 roku, to w takim razie upoważnić Ministerstwo Drog Komunikacji do zrobienia, do tego czasu osobnego do Komitetu Ministrów przedstawienia w przedmiocie przystąpienia do robót około budowy drogi kosztem rządu, na zasadzie przepisów Najwyższej zatwierdzonych 30-go marca 1873 roku, dotyczących udzielenia upoważnień do budowy nowych dróg żelaznych, przyczem nie pozbawiać na sumyach li robotach ziemnych, dla korzystnej bowiem budowy drogi niezbędne jest uskutecznienie jednocześnie i w ogólnym związku wszystkich robót około urządzania takowej.

2. W kwestji obmyślenia zarobków miejscowych dla włościan gubernii samarskiej znajdujących się w potrzebie, gubernator, zgodnie z propozycją Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, narządził się przedewszystkiem z przedstawicielami zarządu Dóbr Rządowych i Dóbr Koronnych, oraz instytucji ziemskich i wiejskich, na które narady zaproszono także ze szlachej dwóch właścicieli dóbr, obeznanych dokładnie z wszystkimi warunkami bytu gubernii i jej trudności, przyczem przyszedł do wniosku, że oprócz robót około budowy drogi żelaznej samarsko-orenburskiej, środkami najstosowniejszym byłoby rozpocząć niezwłocznie roboty około zaprowadzenia irygacji pól i zasadzania lasów na przestrzeniach stepowych, należących do rządu, i położo-

nych wśród tych miejscowości, które uciierpiały z powodu nieurodzaju. Taka opinia gubernatora oddana została przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (29-go września) do uznania Ministra Dóbr Rządowych, z prośbą, ażeby ze względu na niezbędność przedsięwzięcia środków stosownych dla zapobieżenia na przyszłość powtarzającemu się od trzech już lat zrzędu nieurodzajowi w gubernii samarskiej, okazana została pomoc co do przystąpienia, w jak najprędszym ile możności czasie, do robót około zaprowadzenia irygacji pól i zasadzania lasów na przestrzeniach stepowych, należących do rządu, na początek chociażby tylko w powiatach buzuluckim i nikolajewskim, które najbardziej uciierpiały, pod którym to względem taniósł ręk do pracy wśród ludności będącej w potrzebie przedstawiałaby szczególne dogodności.

3. Dla ułatwienia włościanom w udawaniu się na zarobki do innych miejscowości, Ministerstwo zwróciło uwagę gubernatora na to, czy nie wypadłoby wydanie Najwyższego zezwolenia na udzielenie paszportów bezpłatnych na prostym papierze, i po otrzymaniu od gubernatora telegramu z zawiadomieniem, iż nadeszły już do niego w tym względzie prośby, zarządził Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uznać za konieczne, dla przyspieszenia sprawy, nie przedstawiać tej kwestji do Komitetu Ministrów, lecz udać się z przedłożeniem, najpoddańszem dla uzyskania upoważnienia do udzielenia paszportów pomienionych włościanom powiatów buzuluckiego, bugurskiego, nikolajewskiego i samarskiego, na tych samych zasadach, na jakich udzielanie podobnych paszportów dozwolone było w roku zeszłym dla włościan powiatów buzuluckiego i nikolajewskiego, — pod którym to względem uzyskane zostało 19 września Najwyższe Jego Cesarskiej Mości zezwolenie. O takim Najwyższym rozkazie zawiadomiono gubernatora samarskiego telegramem z 26 września.

4. Zważywszy, że wyżej wzmiankowany zamiar budowania drogi żelaznej samarsko-orenburskiej mógłby nie przyjść do skutku w jesieni r. b., tymczasem zaś, z powodu nieurodzaju w kilku powiatach gubernii samarskiej, nie można było nie przywydzać trudności w zaspokojeniu potrzeb ludności pod względem obsiania pól i wyżywienia, oraz, że przedsięwzięcie środków niezbędnych dla usunięcia tych trudności należy, podług prawa, do obowiązków ziemstwa, — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (pod dniem 29 sierpnia) poleciło gubernatorowi, ażeby zaproponował zwołanemu na 27 września zebraniu ziemskiem gubernalnemu, nie tylko roztrząsanie środków, jakie uznane będą za niezbędne dla usunięcia teraźniejszych trudności pod względem wyżywienia ludności znajdującej się w potrzebie oraz obsiania pól, lecz także zbadanie dokładne przyczyn, z jakich pochodzą powtarzające się od trzech już lat nieurodzaje w gubernii samarskiej, jak również innych okoliczności, które mogłyby wpłynąć wprost lub pośrednio na położenie ekonomiczne miejscowej ludności włościankiej, i następnie wskazanie środków jakie, ze względu na warunki miejscowe, powinny być uznane za najwłaściwsze dla usunięcia przyczyn wielce niepomysłnego i całkiem niemożliwego położenia gubernii samarskiej pod względem gospodarstwa wiejskiego.

Jakkolwiek nie otrzymano jeszcze do chwili obecnej spodziewanej uchwały ziemstwa gubernialnego samarskiego w przedmiocie okazania pomocy z ogólnego kapitału żywnościowego, lecz ponieważ podług wiadomości posiadanych, nie ulega wątpliwości, że włościanie niektórych powiatów doznają już teraz mniej więcej braku środków wyżywienia, przeto Minister Spraw Wewnętrznych uznał za możebne, nie czekając na uchwałę pomienioną, dla bezwzględного zaspokojenia potrzeb codziennych co do wyżywienia, przekazać na imię gubernatora pięćdziesiąt tysięcy rubli z ogólnego kapitału żywnościowego (która to suma jest najwyższą, jaką Ministerstwo, z mocy p. 10 Najwyższego rozkazu z 6 marca 1867 roku, może się wyrażać w własną władzę), pod warunkiem, ażeby gubernator, po otrzymaniu od zarządu gubernialnego uchwały co do wydania sumy na zapomóg żywnościowy, wydał natychmiast rozporządzenie co do przekazania tych pieniędzy dla przedsięwzięcia ze strony tego ostatniego środków stosownych urzędowi co zaspokojenia najniezbędniejszych potrzeb (o czem podane już było do wiadomości w Nr. 249 *Głosu Urzędowego*).

DZIAŁ WENETRYNY.

WŁOŚCIOWI KRAJOWI.

Dla określenia handlowej działalności ludności gubernii warszawskiej za 1872 rok (z wyjątkiem Warszawy, o handlowej działalności której już wspominaliśmy), należy poznać, jaka liczba świadectw i biletów była wykupiona, na zasadzie ustawy o podatkach za prawo zajmowania się handlem i przemysłem. Okazuje się, że w gubernii warszawskiej w zeszłym roku zajmowało się różnemi kształtami handlu 7,065 osób, z nich prowadzi tego rodzaju zatrudnienia za świadectwami 1 gildi 47 osób, czyli 0,6%, 2 gildi 343 osób, czyli 4,9%, za świadectwami: na handel kramarski 2,794 osób, czyli 39,6%, na handel roznosielski 121 osób, czyli 1,8%, na handel rozwojowy 17 osób, czyli 0,2%, na profesje mieszczanskie 2,067 osób, czyli 29,2%; świadectw subiekty 1 klasy wzięto 64, co wynosi 0,9% i 2 klasy 1,609, czyli 22,8%. Takim sposobem w gubernii warszawskiej przeważają kramarze; większość ich grupuje się w byłych miejskich osadach, tak zwanych miasteczkach, zamienionych niedawno na osady; z liczby 2,794 osób zajmujących się kramarstwem, właściwie na miasta, których obecnie jest w gubernii 18, przypada 1,101 kramarz, czyli na jedno miasto około 62. Do kramarzy należy 3,163 zakładów handlowych, obłożonych opłatą biletową; z nich w miastach 1,662, w powiatach 1,501; dla zakładów tych wykupiono było w 1872 roku biletów za 13,162 rub.

Ze wszystkich istniejących w gubernii warszawskiej rodzajów handlu, najmniej rozwinięty jest handel zapomóg rozwożenia i roznoszenia; w zeszłym roku zajmowało się takowym tylko 138 osób; właściwie na handel za pomocą rozwożenia świadectwa wzięte były tylko w osnów powiatów gubernii, a na handel za pomocą roznoszenia, w całej gubernii, z wyjątkiem jedynie powiatu łowickiego.

Handlujących na mocy świadectw gildyjnych w 1872 r. w gubernii warszawskiej było 390, z tej liczby w miastach 183, a w innych miejscowościach gubernii 207; najwięcej handlujących za świadectwami gildijnymi było w powiecie włościańskim (71), a najmniej w grojeckim i radymiejskim (po 11). Najwięcej świadectw 1 gildji wykupione było w powiecie nieszwskim, gdzie liczba kupców tej kategorii dochodziła do 19; w powiecie zaś włościańskim większość kupców należała do 2 gildji. W samym Włocławsku, prowadzącym znaczny handel zbożem, było ich 50. Na mocy świadectw gildyjnych utrzymywano zakładów handlowych w miastach 173, w powiatach 130, razem 303.

Z canych i wiadomości liczbowych za ostatnie, trzy lata okazuje się, że w 1870, 1871 i 1872 r. powię-

kszyła się tylko liczba kupców gildyjnych i należących do nich zakładów handlowych; w pozostałych zaś rodzajach handlu nastąpiło zmniejszenie, tak w składzie osobistym handlujących, jak i w liczbie miejsc sprzedaży towarów. Ogólna suma podatku za prawo handlu i przemysłu oraz opłaty biletowej wyniosła w 1872 r. 82,781 rub. 50 kop., czyli prawie o 8,578 rub. mniej w porównaniu z 1871 rokiem.

W stosunku do ogólnej liczby ludności gubernii warszawskiej, wynoszącej w zeszłym roku 742,431 osób obija pięć, średnio jeden człowiek, zajmujący się handlem w 1872 r. w gubernii warszawskiej przypadał na 105 głów ogólnej ludności, czyli z 106 mieszkan- ców gubernii, jeden zajmował się handlem, mając średnio po 105 konsumentów, a ponieważ w gubernii warszawskiej jest 13 powiatów, przeto średnio na każdy powiat gubernii przypadało po 543 osób zajmujących się handlem.

Na zakończenie należy nadmienić, że w ogóle świadectw i biletów na prawo handlu w gubernii warszawskiej w 1872 roku wydano 10,530, czyli średnio po 810 na każdy powiat, zatem średnio po jednym świadectwie na każde 75 osób ludności gubernii.

Z powiatu lubartowskiego piszą do *Kur. Lub.* pod d. 23 października (4 listopada) r. b.: Dawno już nie pamiętamy tak ciepłej i łagodnej jesieni jak teraźniejsza. Dla tego też i najbardziej opieszali rolnicy mogą pola pod jarzynę uprawić i wszystkie jesienne koła roli roboty wykonać. Oziminy wschodzą bardzo ładnie i jeżeli pora zimowa oraz wiosenna dopisze, to należy w roku przyszłym spodziewać się wcale dobrych urodzajów. Ze zbiorów tegorocznych, w tutejszych stronach, wydajność ziarna jest średnia, ale znowu nie tak mała, jak to głoszą rolnicy narzekający na ciężkie czasy. Szczególniej jednak ładne są tego roku kartofle, nie wiadomo tylko czy będą mączęste. Produkt ten u nas używa się powszechnie na wyrabianie okowity, konsumując się na miejscu, lub też w drobniejszych partjach idzie na rynek miejski, o używaniu zaś kartofli dla karmienia inwentarza, jeszcze nie myślimy. To samo dzieje się z innymi roślinami okopowymi, jako to: marchew, brukiew, rzepa i inne, którei wybornie zimują się w okopach, na konsumację miejscową. Paszę zaś dla inwentarza na zimę, stanowi siano i słoma, a gdzie niegdzie i wywazy.

Jednak w dzisiejszym czasie gospodarstw postępowych, wartości zwrócić bacniejszą uwagę na okopowe rośliny, które w gospodarstwach wzorowych mają bardzo obszerne zastosowanie. Gorzelnie zaczęły być czynne.

Obserwując gospodarstwa w tutejszych stronach, przychodzi do przekonania, iż zdobycze nauki i postępu we wszystkich gałęziach rolnictwa, zaliczając powoli i w naszych gospodarstwach znajomość zastosowania. I tak, zauważyliśmy coraz więcej maszyn przytoczonych, zastępujących mozołną pracę ręczną, oszczędzających znaczne wydatki na najem robotników, jak również staranniejszą uprawę roli i lepiej utrzymywanie inwentarza, co dowodzi bez zaprzeczenia, że chociaż słaby krok, ale posuwamy się naprzód.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

Z rozkazu do warszawskiej policji wykonawczej, z Nr. 304, okazuje się, że w tygodniu zaprzestym, na zasadzie opinii wydziału policyjno-sądowego przy zarządzie policji tutejszej, oberpolicmajster warszawski, generał major z orszaku Jego Cesarskiej Mości Wł. a. s. skazał na rozmaite, mniej więcej znaczne kary pieniężne, 28 osób, przeważnie dorózkarzy i furmanów trudniących się przewożeniem ciężarów, jak również właścicieli omnibusów i osoby prywatne, po większej części żydów, za okrutne obchodzenie się z zwierzętami.

Z INNYCH GUBERNII.

Dnia 6-go b. m. odbyło się w Petersburgu odsłonięcie pomnika wzniesionego admirałowi J. F. Krusensternowi. Pomnik ten postawiony został na wybrzeżu Newy, naprzeciw szkoły marynarki. (*Rusk. Inw.*)

Z gubernii woroneżskiej. Włościanie dóbr rządowych trzech włości w pow. korotajkowskim uchwalili przetrwać na rzecz Towarzystwa pielęgnowania renionych i chorých wojskowych po jednej kopiejce od każdej duszy rewizyjnej, na trzy lata, począwszy od roku przyszłego 1874. (*Gon. Urząd.*)

Kijów. Rektor uniwersytetu kijowskiego, N. Ch. Bunge, ogłasza następujące sprostowanie korespondencji *Głosu o liczbie studentów w uniwersytecie św. Włodzimierza*.

W korespondencji z Kijowa z d. 14-go października, zamieszczonej w Nr. 280 *Głosu* zawiera się szereg mylnych danych o liczbie studentów, wstępujących do uniwersytetu. I tak w 1872 roku przyjęto do uniwersytetu, po egzaminie sprawdzającym nie 40 a 48 osób; z tymi zaś którzy przeszli z innych wyższych zakładów naukowych postąpiło na pierwszy kurs 104 studentów. W roku bieżącym, prośbą o wstąpienie do uniwersytetu podano nie 110 a 122; przyjęto na zasadzie egzaminów wstępnych sprawdzających 20, ogółem 110 osób. Dalej słowa korespondenta: „wielu z tych który podali prośby, nie było przyjętych, w skutku nieprzedstawienia koniecznych dokumentów, niemożności wniesienia opłaty za naukę” — są czystym awysieniem; taki wypadek ani jeden nie miał miejsca. Dalej korespondent powiada, że „w liczbie tych którzy wstąpił, jest bardzo wielu gimnazjów z dawno kończących kurs”. Jest to także fałszem — takich osób było 9 na 110, którzy wstąpił do uniwersytetu. Naresze, niepodobna mówić, że fakultet prawny opustoszał, chociaż liczba studentów znaczną nie w nim zmniejszała; obecnie liczą na nim 220 osób; jeszcze mniej można uskarżać się na zmniejszenie liczby studentów-medyków, jak to się okazuje z dołączonej tabeli za lat 10.

Liczba studentów Cesarskiego uniwersytetu św. Włodzimierza od 1863 do 1873 roku włącznie.

	Historjo-filo- giczny.	Odziatu natural.	Odziatu matema- tycznego.	Prawny.	Lekański.	Razem.
1863 r. było:	63	35	85	222	161	566
1864 „ „	50	48	103	234	144	579
1865 „ „	47	57	97	261	121	583

1866 „ „	42	72	36	232	130	512
1867 „ „	55	41	77	245	131	549
1868 „ „	70	45	73	267	171	626
1869 „ „	89	49	80	295	228	741
1870 „ „	100	57	78	338	310	883
1871 „ „	103	40	76	344	459	1,022
1872 „ „	84	29	45	279	494	931

Z d. 25 października
1873 r. było: 67 23 38 220 474 822
Konkluzja, do jakiej przychodzi korespondent, również nie zupełnie prawdziwa: „a tymczasem — powiada on — wszędzie zupełny brak ludzi z wyższem wykształceniem. Ziemstwa szukają lekarzy i nie znajdują ich w liczbie niezbędnej, szukają sędziów pokoju, dostatecznie uosobionych do swych obowiązków i muszą mimowoli poprzestawać na tych którzy skończyli kurs jedynie w średnich zakładach naukowych i t. p. Za potrzebowanie medyków rzeczywicie jest wielkie, lecz nie podobna powiedzieć, iż ziemstwa znaleźć ich nie mogły. Ziemstwa, zwracając się do uniwersytetu kijowskiego, znajdowały ich; co się zaś tyczy prawników z wyższem wykształceniem, to i w Kijowie i w Petersburgu, wielu z rzeczywistych studentów i kandydatów czeka i nie znajduje miejsce, a w oczekiwaniu, szuka zajęć prywatnych za nader skromne wynagrodzenie. Fakt ten dobrze mi jest wiadomy i mógłbym wymienić osoby, które się do mnie ulwały. Łatwo pojąć, że trudność dostać się na służbę nie wabi masy uczących się.

Rzetelnem jest tylko jedno, że liczba studentów w ostatnie dwa lata zmniejszyła się, lecz ubytek ten nie wynikał z samego zmniejszenia postąpienia do uniwersytetu z gimnazjów. W 1871 roku na pierwszy kurs przybyło z wychowawców seminarjów i zakładów naukowych duchownych 54, a w 1873 roku ogółem 11 osób, skutkiem tego, że od 1872 roku egzamen sprawdzający z matematyki, języka ruskiego i starożytności, uznany został za obowiązkowy dla wychowawców seminarjów i akademii duchownych.

* W m. Jelatmie (w gubernii tambowskiej) otwarto zostało 26 września progimnazjum, do którego zapisało się 49 uczniów. (*Gon. Urząd.*)

* W drugiej połowie października, podług *Przewodnika do spraw prasowych*, wyszło w Rosji z druku w języku ruskim 106 nowych książek, licząc w to kalendarze i książki do użytku szkół. Cenzura do książek zagranicznych przejrzała w ciągu września 165 dzieł w języku francuskim, z których 154 zostały dozwolone, 4 dozwolone z modyfikacjami i 7 wzbronione.

* Statystyka telegrafów Cesarstwa Rosyjskiego za 1871 rok. Niedawno ukazał się z druku bardzo ciekawy dokument urzędowy, wydany przez departament telegrafów, pod tytułem: „Statystyka telegrafów Cesarstwa Rosyjskiego w 1871 roku”, z dołączeniem bardzo dokładnie ułożonej mapy linii telegraficznych. Sprawozdanie to, podzielone jest na dwie części: w pierwszej części, mieści się ogólne zebranie danych z statystyki telegrafów za 1871 rok; ogólne to zebranie zawiera w sobie statystykę telegrafów rządowego i prywatnych; dalej wiadomości o telegraficzno-pocztowych kantorach; o przyjmowaniu depesz, o składzie osobistym zarządu telegraficznego, o korespondencji telegraficznej, a następnie wykaz dochodów i rozchodów wydziału telegraficznego, wiadomości o liczbie reklamacji nadesłanych do departamentu telegrafów za 1871 rok. Druga część sprawozdania składa się z dodatków, do rzędu których weszły: lista alfabetyczna stacji telegraficznych Cesarstwa Rosyjskiego; lista stacji telegrafu rządowego, ułożona w porządku ubywającym; wykaz ruchu korespondencji i poboru z depesz na stacjach telegrafu rządowego; wykaz ilości depesz wewnętrznej korespondencji według pasów; wykaz ilości depesz korespondencji międzynarodowej, podanych na stacjach telegrafu rządowego; wykaz bilansowy co do korespondencji międzynarodowej; ogólny przegląd statystyki telegrafów od 1861 do 1871 roku i szemat funkcjonujących aparatów Husa. W końcu książki dołączone są jeszcze tablice geograficzne: przedstawiające rozwój telegraficznej sieci Rosji, powiększenie liczby urzędników i stacji telegraficznych w Rosji, rozwój korespondencji telegraficznej, powiększenie poboru telegraficznego i ruch korespondencji miesięcznie w 1871 roku. Wykazy pomienionych danych obejmują w ogóle okres od 1866 do 1872. W tem sprawozdaniu przedstawia się szczególnie ciekawymi porównawcze dane statystyki telegraficznej dotyczące ostatniego dziesięciolecia to jest od 1861 do 1871 roku. Z ogólnego przeglądu tych danych okazuje się, że długosć linii sieci telegraficznej, równająca się w 1861 r. 16,532 wiorstom, piątego roku, to jest w 1865 r. miała już 33,514 wiorst; w 1870 r. długosć równała się już 44,094 wiorstom, a w 1871 r. 59,848 wiorstom, z włączeniem telegrafów kolei żelaznych. Długosć przewodów w 1861 r. wynosiła tylko 32,330 wiorst, w 1864 roku — 56,390, w 1867 roku — 71,368, a następnie w 1871 roku długosć ich równała się już 118,538 wiorstom. Ogólna liczba stacji w 1861 roku wynosiła tylko 175, na trzeci rok liczba ich podwoiła się, a w 1871 r. ogólna ich liczba dochodziła do 1,041, w której to liczbie stacji telegrafu rządowego było 571 i stacji kolei żelaznych (otwartych do przesyłania powszechnej korespondencji) — 470. W tej liczbie z ciągłą czynnością w tymże 1871 r. było 455 stacji, z dzienne czynnością — 327, a następnie z ograniczoną czynnością było stacji 259. Liczba funkcjonujących aparatów (Morsa, Huse i innych systemów) była: w 1861 r. — 531, w 1870 r. liczba ta przeszła podwoiła się, a w 1871 r. było ich już 1,371. Największa ilość przypada w tej liczbie na aparat Morsa, wprowadzony, jak wiadomo, w używanie od początku rozwoju u nas sprawy telegraficznej. Dalej, elementów w 1861 r. było tylko 6,746; trzeciego roku liczba ich powiększyła się przeszło o dwakroć; w 1869 r. było ich 27,328, w 1870 r. — 33,904, a w 1871 r. — 41,636. Co się tyczy danych dotyczących osobistego składu zarządu telegrafów, takowe okazują dość ograniczony jego wzrost w pomienionem dziesięcioleciu. Tak z cyfr tych okazuje się, że w 1861 r. osobisty skład tego wydziału wynosił 1,985 osób; na trzeci rok skład ten powiększył się tylko o 476 osób; w 1869 r. jego liczba wynosiła 3,728 osób, to jest po upływie dziesięciu lat powiększyła się o 1,267 osób; w 1870 r. liczba ta wynosiła 4,135, a w 1871 r. — 4,652 osób. Ogólna liczba depesz w 1861 r. była 627,061, a w 1874 r. liczba ich wynosiła już 3,048,008. W tej liczbie w 1871 roku, ilość depesz wychodzących taryfowych korespondencji wewnętrznej wynosiła 2,373,728 i bezpłatnych 176,906, zaś korespondencji zagranicznej liczba depesz wychodzących taryfowych wynosiła 226, 588 i bezpłatnych 5,529 wychodzących taryfowych 230,873 i bezpłatnych 5,030 i następnie taryfowych 29,294. Nie mniej ciekawe w ogólnym przeglądzie statystyki telegrafów z okresu od 1861 do 1871 r. są porównawcze dane pod względem rozchodów i dochodów zarządu telegrafów. Ogólna suma dochodu za depesze tak wewnętrznej, jak i międzynarodowej korespondencji, oraz różnych wpływów wynosiła w 1861 roku 1,240,664 rub. w 1863 roku 1,624,591 rub.

w 1865 roku 1,991,684 rub., w 1867 roku 2,592,229 w 1869 roku 3,379,086 rub., w 1871 roku 3,946,592 rubli srebrnem. W tej liczbie w 1871 roku wpłynęło: za depesze korespondencyjne wewnętrznej największa część dochodu, to jest 3,250,854 rub., za depesze międzynarodowej korespondencyjne 634,302 rub., a z różnych wpływów wynosiła 61,436 rub. Zestawiając cyfry dochodu w 1861 roku (1,434,887 rub.) z cyfrą dochodu w tymże roku, otrzymamy cyfrę deficytu 194,223 rub.; w 1863 r. okazał się jeszcze większy deficyt, mianowicie 579,248 rub., w 1867 r. różnica pomiędzy dochodem a rozchodem wynosiła już 101,070 rub., a następnie w 1871 r. cyfra dochodu wynosiła już 552,021 rub. (Rus. Mir).

Z gubernji wiackiej. Z polecenia miejscowej rady miejskiej, wkrótce odbyty zostanie **jednodniowy spis ludności miasta Sarapula**.

* W zamieszczonych w *Dzien. Gub. Wiackim* wiadomościach o **zabytkach starożytności w gubernji wiackiej**, znajduje się między innymi opis kurhanu we włości Iljinskiej (w powiecie jelabużskim), powyżej wsi Boby-Uzji i Nowej Żytki (Karaszur). Lud nazywa ten kurhan „czudkim”, lecz w wotach ma on nazwę „Kar-Gurez”. Ma on 36 sżni długości, 10 sżni szerokości i 95 sżni obwodu. Kształt kurhanu jest owalnym.

Kurhan ten znajduje się w miejscowości wynioślej, na brzegu rzeki Boby, na lewo zaś graniczy z wawozem.

Oprócz urwistych, z trzech stron brzegów, kurhan otoczony był, jak widać, trzema wałami i czterema kanałami. Wały i kanały widoczne są jeszcze obecnie, zwłaszcza na końcach: górnym na stromej górze, i w dolnym na samym przylądku, utworzonym przez brzeg rzeki i wawóz.

Wejście i wjazd na ten kurhan nie dochowały się i nie można rozpoznać, z której strony takowe były urządzone.

Kraja pomiędzy ludem podanie, że w czasach bardzo dawnych, przed osiedleniem się jeszcze wotaków w tutejszej miejscowości, kurhan ten wzniesiony został przez zamieszkałe jakoby tu wówczas plemię, które miało nazwę czud, o wysiedleniu się którego nikt nie pamięta i o którym nie przechowywało się wśród ludu żadne podanie. W dawnych czasach miano znajdować koło kurhanu sprzączki miedziane od rzemków, rekojeskie toporów i inne drobne przedmioty, które atoli nie zostały przechowane; nikt nie rozkopywał kurhanu ani położonych w pobliżu takowego miejscowości, i nie w tem dziwnego, albowiem wotacy mają szczególną dla tego kurhanu cześć. Znajduje się na nim od najdawniejszych czasów wotaki dom modlitwy, mający nazwę „Kar-Gurez”; wotacy obchodzą tu i teraz swoje obrządku bałwochwale, i nie tylko nie uważają się rozkopywać kurhanu i czynić w nim poszukiwań, lecz nawet obawiają się brać do rąk znajdujące na nim przedmioty.

* Dnia 3 października, około godziny 4-ej po południu, we wsi Kopienkowat, pod m. **Humaniem (w gub. kijowskiej)**, dało się usłyszeć trzęsienie ziemi. Trzy wstrząśnienia były tak silne, że zburzyły 8 starych domów, z pomiędzy zaś mieszkańców w nich 27 osób, tylko 9 nie doznało żadnego szwanku. (Gon. Urzęd.).

* *Goniec Urzędowy* zamieszcza następujący telegram: **Kazan, 9 listopada.** Dnia o godzinie 1-ej po północy **lód na Wołdze stanął pod miastem Kazaniem.**

WIOSNA ZAGRANICZNE.

* Wersalski korespondent *Norda* pisze pod dniem 20 listopada: *Sędzią* osm głosów większości, które zostało prawo bezwzględne przedłużenia władzy, jest to wypadek nieprzewidywany przez lewicę, również jak i niespodziewany przez rządową większość także. Już z początku ustanowienia rządu, daleko jesteśmy od owej większości dziesięciu głosów, zapowiedzianej przez pp. Laboulaye i Jules Simona gabinetowi, a na których oni mieli się oprzeć, ażeby zaprzeczyć nowo utworzonej władzy spodziewanej przez nią trwałości i sily. Rzecz pewna, iż ani mowy p. Broglie, jakkolwiek wymowne, ani też niepotrzebne rozstrząsania metafizyczne p. Greya, spełnione podczas nocnego posiedzenia, nie wpłynęły na zmianę aż tylu głosów; najbardziej niedowierzający członkowie lewicy, zarówno jak wieciej zentuzjastomni przedstawiciele prawicy, nie przewidywali w chwili już rozpoczętego wotowania więcej nad 25 do 30 głosów większości. Nie na trybunie to należy szukać wytłumaczenia tak niezaprzeczonego zwrotu, jaki się dokonał w lewym środku i w prawicowej prawicy; zwrot ten wywołany został przez dostrzeżenie zabiegów mających cel wprost przeciwny, a które obróciły się na szkodę tych, którzy z nich korzystał chcieli. Widząc jak p. Thiers często opuszczał swą ławkę, podczas trwania ostatniej już fazy rozpraw, dla naradzania się raz z pp. Laboulaye i Leonem Say, to znowu z pp. Kazimierzem Perier i Laboulaye'm, następnie zaś i z p. Gambetta, który tym razem opuścił swoje zwykłe miejsce i zasiadł na ławce sąsiadującej z komisją, pod którą p. Thiers stanął jawnie otoczony kołem deputowanych z prawicowej lewicy, między którymi znajdował się p. Challemel-Lacour, powiedziano sobie w pewnym kółku deputowanych lewego środka, że w gruncie rzeczy, spór toczy się nie pomiędzy dwoma doktrynami, lecz pomiędzy dwoma osobistościami; raz i że po uczynieniu wyrzutów większości monarchicznej za to, iż rozdzieliła ją dwie współzawodniczące z sobą pretensje, szukano obecnie sposobu rozdzielenia stronnictwa zachowawczego przez postawienie dwóch kandydatów do prezydentury Rzeczypospolitej. Wielu deputowanych z lewego środka, wychodząc już z izby, nie ukrywało wcale przykrego wrażenia jakiego doznali widząc, że p. Thiers przybrał postawę, która zmusiła fatalnie zniechęcić pewną frakcję ważną należącą do stronnictwa republikańskiego zachowawczego. Od chwili w której p. Thiers stał się tylko jawnym przywódcą lewicy, obejmując osobiste kierunek nad radykalistami, odtąd nie miał już w konklawie miejsca, dla republikańskiego zachowawczego takich jak pp. André de la Seine, Poutales, Max-Richard, Sébert, i hrabia du Chaffault, którzy aż do ostatniej chwili złożyli mu tyle dowodów, że byli

wości i najzupełniejszego poparcia. P. Thiers powziął bardzo nieszczerliwą myśl, rzucić się osobiście w wir walki, która mogła zachować charakter walki o zasady, tylko pod warunkiem, żeby pod żadnym względem nie można było podejrzewać, iż przywrócenie mu utraconej w d. 24 maja władzy było celem, do którego zmierzala komisja, a której bezstronność stała się już podejrzana od chwili, gdy było wiadomem, iż jej członkowie zbierają się co wieczór u p. Thiersa. Zająmując jest porównanie głosów wczorajszych z danymi w dniu 5 listopada. W rzeczywistości, większość nie zyskała 54 głosów, jakby to można było mniemać przez zestawienie owych 14 głosów większości przeciw projektowi Dufaure'a z 68-ma głosami danymi wczoraj za przedłużeniem władzy—wypada albowiem przewidywać, iż liczba głosów, iż cyfra głosujących, która w d. 3 listop. wynosiła 710, zmniejszyła się wczoraj do 678. Co zaś istotnie powiększyło przestrzeń pomiędzy większością a mniejszością podczas wczorajszego posiedzenia, to liczba trzydziestu czterech nie głosujących wcale. Lecz chociaż rezultat zmniejsza się przez to materialnie, to moralnie pozostaje tym samym, gdyż cyfra niegłosujących przedstawia głównie żywiol, który zajmie znowu swoje istotne stanowisko w łonie większości izby za każdym razem, ilekroć podniesione zostaną kwestje dotyczące konserwatywnego i społecznego porządku. Istotnie cyfra nie głosujących składa się z 12 bonapartystów, z 9 legitymistów, z jednego członka prawego środka, z 11 członków lewego środka i z jednego deputowanego lewicy. Większość izby zyskała przeto przy wczorajszym głosowaniu 15 członków z lewego środka i 4 bonapartystów, tylko dwóch legitymistów odłączyło się od niej w tej sprawie i głosowało przeciw przedłużeniu władzy. Opozycja wtedy straciła, oprócz 16 głosów bonapartystów, które miała po sobie w dniu 5 listopada, 27 głosów z lewego środka, z których 16 głosowało z większością a 11 powstrzymało się od wotowania. Tak więc koalicja lewicy osłabła w liczbie istotnej o 43 głosy. Większość zyskała 16 głosów, opozycja straciła 43. Taki jest ostateczny bilans z wczorajszego głosowania. Jeżeli dołączymy do 378 wotujących za przedłużeniem, 21 głosów legitymistów i bonapartystów, którzy powstrzymali się od głosowania, i dwóch legitymistów, którzy nie chcieli przyłączyć się do popierania przedłużenia władzy, to otrzymamy 400 głosów składających większość zachowawczą i rządową. W tem leży niezaprzeczone powodzenie p. Broglie, który był jedynym przywódcą większości w tej kampanji o przedłużenie władzy; dla tego też powszechnie mniemają, że książę ten zachowa w nowym gabinecie godność wice-prezesa rady lub też jeżeli nie uzyska takowej, to chwilowo tylko

* Czytamy w *Norda*. A. Z. Donoszą drogą telegraficzną z Trianon, iż w procesie Bazaine'a słuchany był 21 b. m. p. Juliusz Favre, jako świadek, przeczem następujące zeznanie jego sprawiło żywe wrażenie. Juliusz Favre zeznał co do układów pomiędzy nim i księciem Bismarckiem w Ferrières, iż ten ostatni zapytał go, czy jest zupełnie pewnym posłuszeństwa marszałka Bazaine'a względem rządu obrony narodowej? I gdy pytanie to zadziwiło go, książę Bismarck dodał, iż ma zasadny powód do mniemania, że marszałek Bazaine nie jest przychylnie usposobiony względem rządu obrony narodowej.

* Obydwie izby parlamentu wiedeńskiego zajmowały się adresem odpowiadającym na mowę tronową. W izbie panów, projekt adresu zredagowany przez hr. Antoniego Auersperga, a będący tylko parafrazą mowy cesarskiej, przyjęty został bezspornie; jeden tylko członek czuł się w obowiązku wyrazić zastrzeżenie na korzyść konkordatu z powodu reform projektowanych w prawodawstwie dotyczącem reform. Projekt adresu izby deputowanych, którego ułożenie pozostawiono p. Herbstowi kładzie główny nacisk na potrzebę bezwzględnej i stanowczego zaprowadzenia tych reform a żeby wolność sumienia była popierana energicznością państwa było ustrzeżone od wszelkich zamachów. Projekt ten nie został jeszcze przegłosowanym, lecz zostanie utrzymanym niezawodnie, pomimo że prawa strona izby zamierza waleczyć przeciw niemu. Ta frakcja wystąpiła z wnioskiem, na którym wiele sobie zakłada a który istotnie może sprawić nie mały kłopot jej politycznym przeciwnikom. Zaproponowała bowiem ustanowienie komisji śledczej, przeznaczonej do wyszukania przyczyn ostatniego przesilenia ekonomicznego i finansowego. Wiadomo iż większa część osobistości znaczących należących do stronnictwa centralistów, zostało skompromitowanych silnie w przedsięwzięciach giełdowych, które spowodowały owo przesilenie — rozumie się przeto, iż wielce szkodliwym byłoby dla tej frakcji ujawnienie publiczne i szczegółowe tych finansowych zagmatwań, w których członkowie jej brali mniej więcej znaczący udział — więc tedy śledztwo proponowane dostarczyłoby przeciwnikom niemieckich centralistów sposobność poniżenia ich moralnej godności w oczach kraju, dotkniętego tak okropnie przez nadużycia aзіoterstwa. Lecz z drugiej strony przewidywać można, iż federalisci utracą wkrótce zdobyte korzyści, skoro połączą się z ultramontanami przeciwko prawom o wyznaniach, które ministerjum zamierza przedstawić w parlamencie.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 20 listopada.* *Agencja Havas* donosi, że ministrowie pozostaną na swych stanowiskach, dopóki nie odbędzie się obrady nad interpelacją środka lewego w przedmiocie nie zwolnienia kolegów wyborczych dla odbycia wyborów dodatkowych. Powiadają, iż książę

Brogie będzie miał poleconem sobie utworzenie nowego gabinetu.

* *Paryż, 21 listopada.* Dzisiejszy *Moniteur* podaje wiadomość, iż hrabia Chambord już od tygodnia przebywa we Francji i zamieszkał niedawno w zamku Dampierre, w departamencie Sekwany i Oazy. Oprócz tego *Moniteur* donosi, iż hr. Chambord przyjmował znaczną liczbę swych stronników. Był jego we Francji nie ma jednak żadnego politycznego charakteru.

* *Paryż, 22 listopada.* *Agencja Havas* podaje wiadomość, iż nowe ministerstwo ukonstytuowane zostało prawdopodobnie już w ciągu dnia dzisiejszego. Książę Broglie, p. Magne i kilku innych dotychczasowych ministrów pozostaną członkami gabinetu. Ambasadorowie i posłowie mocarstw zagranicznych wyrazili życzenie złożenia marszałkowi Mac-Mahonowi powołania i przyjmowania będą przezeń w poniedziałek.

* *Karlsruhe, 20 listopada.* Sejm otwarty został dziś przez wielkiego księcia osobiście.

* *Haga, 20 listopada.* Minister kolonij, p. Franssen van de Putte wystosował list do izby drugiej w przedmiocie zawikłań z Atchinem i oświadczył, iż wojna z atchinami doprowadzi do poddania kraju tego pod zwierzchnictwo Niderlandów. Atchinowi pozostawiona będzie jednak samoistna administracja i rząd nie ma bynajmniej zamiaru poddania bezpośrednio Atchinu pod panowanie Niderlandów.

* *Madryt, 20 listopada.* *Politica* podaje wiadomość, iż usiłowaniami posła angielskiego, p. Layard udało się nakłonić posła amerykańskiego do odroczenia przygotowanego już wyjazdu swego z Madrytu.

* *Madryt, 21 listopada.* Podług otrzymanych tu wiadomości, powstańcy w Kartaginie postanowili poddać się rządowi. Skutkiem tego rząd madrycki byłby w stanie rozporządzenia eskadrą, znajdującą się pod Kartaginą i użycia takowej ewentualnie w zawikłaniach wyniknąć mogących z sprawy statku „Virginus”. Powiadają, iż powstańcy ze względu na wspomnianą okoliczność oświadczyli gotowość poddania się. Należy czekać na potwierdzenie tej wiadomości.

* *London, 21 listopada.* Podług otrzymanych tu wiadomości z przylądka Coast-Castle z dnia 31 października, wojska angielskie napadły dnia 27 t. m. na aszantów w pobliżu Dunquch i spaliły ich obóz. Wykonano rekonesans aż do Abakampra i wzięto znaczną liczbę aszantów do niewoli.

* *Waszyngton, 19 listopada.* W sferach pozostających w bliskich stosunkach z rządem powiadają, iż w przedmiocie wyspy Kuby będzie można uniknąć wojny.

* *Nowy-Jork, 21 listopada.* Panuje tu zdanie, iż w kwestji statku „Virginus” nastąpi porozumienie z Stanami Zjednoczonymi bez wojny. Prezydent Grant oświadczył się na korzyść udzielenia rządowi hiszpańskiemu zwłoki dla umożliwienia mu dania koniecznego zadośćuczynienia i że należy mieć wzgląd na okoliczność iż w tej chwili Hiszpanja nie jest w stanie zasięgnięcia dostatecznych informacji co do znieważenia Stanów Zjednoczonych dla udzielenia należytego zadośćuczynienia.

* **Roślina Jute w Indiach Wschodnich.** Roślina ta, znana w botanice pod nazwą *Corchorus olitorius* i *Corchorus capsularis*, ma dla przemysłu bardzo ważną doniosłość, zwłaszcza od niedawnego czasu, odkąd rozpowszechnienie i używanie tej rośliny zaczęło przybierać olbrzymie rozmiary. Uważamy za stosowne przytoczyć o takowej niektóre wiadomości poczerpnięte z dziennika *Globus*.

Włókniasta ta roślina, uprawiana jest najwięcej w Bengalu, gdzie ją sięja corocznie, tak jak u nas len i konopie, do których ma ona wielkie podobieństwo, a po upływie stu dni po zasiewie, już ją zbierają. Krajowcy robią z włókien tej rośliny tkaniny na suknie i na worki tak zwane *Gunny bags*, używane do opakowania ryżu, cukru, bawełny, kawy i t. p. Jak dalece zwiększył się popyt na tę roślinę, można sądzić z tego, że wywóz takowej z samej Kalkuty wynosił w 1872 r. sześć milionów centnarów.

Godnem jest uwagi, że włókna te nie zbyt dawno wyrobiły sobie prawo obywatelstwa na europejskim targu handlowym; i tak np. nadaremnie kompanja wschodnio-indyjska starała się w końcu zeszłego stulecia zwrócić uwagę kupców europejskich na ten produkt: niechcieli oni zająć się handlem takowego i zaledwie w drugim dziesiątku bież. wieku rozpoczęto w Abingdonie (w Oxfordshirze) wyrabiać z tych włókien tkaninę i używać ich w połączeniu z przędzą wełnianą do wyrobu kołnierzy. Od tego czasu zaczyna się nowa era dla rośliny *Jute*: użycie jej w Europie jest zapewnione. Z początku założono fabrykę w Holandji dla wyrobu różnych tkanin z tej rośliny, następnie w Anglii, Francji, i nareszcie w 1861 roku w Niemczech.

Dotąd jeszcze Kalkuta jest głównym składem tej rośliny, skąd takowa za pośrednictwem niemieckich domów handlowych bywa transportowaną po całej kuli ziemskiej; i tak: w roku 1852 wywieziono 170,022 wuntachów (każdy po 300, 350 i 400 funtów), w roku 1869 wywóz wynosił do 987,314, w roku 1870—1,377,165, i w r. 1871—1,891,912 wuntachów.

Jakie zaś panstwa i kraje przyjmują w tem udział, najlepiej wykazują następujące liczby:

W roku 1872 użycie tej rośliny w Europie i Ameryce 4,926,000 centnarów, za sumę 50,112,000 talarów. Z tej ogólnej ilości przypada na stał. ład europejski 750,000 centnarów, za 9,000 000 talarów, na Amerykę 1,176,000 centnarów, za 14,112,000 talarów; reszta zaś, wynosząca 3,000,000 centnarów, przypada na Wielką Brytanię.

p. o. Redaktora Henryk Bartsch.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa
dnia 12 (24) listopada.

Widowiska

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę, — w teatrze wielkim: dramat *Dalila*; we czwartek, — w teatrze wielkim: opera komiczna *Duch wojewody*; — w teatrze rozmai-tości: komedje *Biały gwóźdź*, *Drzemka pana Prospera*; w piątek, — w teatrze wielkim: trójdzia *Otello*; w sobotę, — w teatrze wielkim: balet *Meluzyna*; — w teatrze rozmai-tości: komedje *Akrobata*, *Marionetki Justyna*, *Hans Jurga*; w niedzielę, — w teatrze wielkim: opera *Ernani*; — w teatrze rozmai-tości: komedje *Akrobata*, *Księżna Jerzowa*.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w poniedziałek, trzejdzia w 5-ciu aktach (8-u obrazach), *Otello*. — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, we wtorek, opera komiczna *Życie paryżkie*. — *Wczoraj*, było osób 796.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, we wtorek, komedje *Marionetki Justyna*, *Miód kasztelański*. — Początek o godzinie 7 i pół. — *Wczoraj*, było osób 431.

GABINET. ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego). — Otwarty w niedziele bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘ-KNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dniu powszednim kop. 15, — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, Koncert orkiestry węgierskiej pod przewodnictwem Karola Baloga. — Początek o godzinie 8-ej. — Wejście kop. 15.

Przyjmowanie chorych.

w klinikach uniwersyteckich, mieszczących się w szpitalu Dzieciątka Jezus (wejście przez bramę od ulicy Brackiej).
Choroby zewnętrzne, prof. Kosinski, od godziny 9 do 10 1/2, we wtorek i soboty.
Choroby wewnętrzne, prof. Andrejko, od godz. 11 1/2 do 1-ej we wtorek i piątek.

Przyjmowanie chorych przychodni na poradę bezpłatną

„w szpitalu Dzieciątka Jezus”
(wejście przez drzwi główne od placu Dzieciątka Jezus).
Choroby wewnętrzne: Dr Pogorzelski kałodziennie od godziny 9 do 10 rano.
Choroby zewnętrzne: Dr Orłowski kałodziennie od godz. 10 do 11 rano.

Choroby organów moczopłciowych:
Dr Orłowski we wtorek, czwartek i soboty od godziny 11 do 11 1/2 rano.
Dr Wąsbor w poniedziałki, środy i piątki od godziny 11 do 11 1/2 rano.

Przyjmowanie chorych

„W szpitalu świętego Rocha”

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie na:
Choroby zewnętrzne — Dr Stankiewicz.
Choroby wewnętrzne — Dr Obrebski.

W dniu 11 (23) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 34, wydzwoliło 42, umarło 5, pozostało 1699 (mężczyzn 854, kobiet 845), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 181, kobiet 159.

Przyjechał: — Hrabia Kossakowski, z gubernji kowieńskiej.

Wyjechał: — Jeneral-lejtnant *Szestakow*, do St. Petersburga; — jeneral-major *Kurakow*, do Pinczowa; — rzeczywisci radcy stanu: *Koniar*, do St. Petersburga *Golowin*, do Suwałk.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

12 dnia (24) Listopada 1873 roku.

W e k s l e .		Żądano		Płacono.	
		Rs.	k.	R.	k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	111	30	111
Gdańsk	—	3 d.	111	15	110 85
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—
London	1 Ft. Szt.	3 m.	7	46	7 44
Paryż	300 Frank.	kr. ter.	7	46	7 44
		10 d.	89	40	89 10
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	89	40	89 10
	a vista	2 m.	97	50	97 5
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	25	—
Moskwa	—	3 d.	—	—	98 25
		1 m.	—	—	—
Akcie i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcie Głównego Towarzystwa Rosyjskiego					
drogi żelaznych rsr. 125					
142 25					
Obligacje Gł. Tow. Ros. drog. żelaznych					
po franków 2,000 za rsr. 100					
—					
Akcie drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę					
94					
93					
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.					
—					
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę					
—					
Akcie drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rsr. 100					
70 75					
Akcie po 500 rsr.					
75					
Akcie drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rsr. 100					
—					
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej					
—					
Akcie drogi żelaznej fabr. Łódzkiej rsr. 100					
102					
Akcie banku handl. w Warszawie po 250 rsr.					
—					
Akcie banku hand. War. IV Em. z wpłat rsr. 100					
—					
Akcie banku handlowego w Łodzi po 100 rsr.					
95					
93					
Akcie banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rsr. 250					
240					
230					
Akcie Warsz. Towarz. Ubezpiecz. od ognia za sztukę z wpłat rsr. 125					
125					
24					
Akcie Towarz. Zaznienek i Łazni rsr. 500					
—					
Papieru Publiczne (bez wartości kuponów).					
Oblig. Skarbu za rsr. 100					
—					
Obligacje częstkowe z 1835 zlp. 500 za sztukę					
—					
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A.					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					
—					

OGŁOSZENIA RZADOWE

КАЗЕННЫЕ ОБЪЯВЛЕНИЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6852. Zarząd Intendencji Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

W uzupełnieniu ogłoszenia swego z dnia 20 października r. b. niniejszym podaje do wiadomości publicznej

WYPIS

z ogłoszenia Ministerjum Wojny o porządku zaopatrzenia w prowiant Warszawskiego Okręgu Wojskowego na period 1874 roku.

Ministerjum Wojny, przystępując do wydania rozporządzenia w przedmiocie poczynienia zapasów prowiantu na nadchodzący 1874 r. podaje niniejszym do wiadomości powszechnej przepisy wydane w tym celu przez Radę Wojenną:

1. Zaopatrzenie magazynów w zapasy żywności na 1874 r., będzie dokonane przez licytację.

2. Licytacje odbędą się jednorazowo, bez przetargów, i będą ostateczne; ceny, celem ich zatwierdzenia, będą dostarczone przez Radę Wojenną przed terminem licytacyjnym.

3. Licytacje odbywać się będą najprzód oddzielnie na każdy magazyn i punkt, a następnie także oddzielnie na każdą gubernię. Na licytację przyjmowane będą także całkowite zamówienia, to jest zamówienia na dostawę całkowitej ilości, albo też części, ilości przeznaczonej na gubernię żywności. Zamówienia takie dozwolają się: albo przez oznaczenie jednej ogółowej ceny dla wszystkich oznaczonych magazynów, albo powiatów, albo też pod tym nie zmiennym warunkiem, że nie podzielną dostawą deklarują na każdy z wybranych przez niego magazynów lub punktów, ceny oddzielne, zgodzi się na odłączenie z jego niepodzielnej dostawy takiej ilości, na jaką okaza się korzystniejsze warunki innych przedsiębiorców. Szczegółowa wzmiarka w deklaracji o tym warunku niepodzielnej dostawy, nie jest wymagana, gdyż i bez tej wzmianki niepodzielne przedsiębiorstwo jako nie zgodne z ogłoszonymi warunkami, nie ma żadnego znaczenia i poczytywane będzie za nie byle.

Z tych powodów dla cząstkowych przedsiębiorców oddaje się dostawę tej części produktów, którą oni wezmą na warunkach cen dotychczasowych, a reszta pozostaje dla całkowitych przedsiębiorców, lecz zawsze z warunkiem, o ile ich ceny okaza się korzystne, i z warunkiem aby oddzielone części z jednej hurtowej dostawy, były konieczne w stosunku całkowitego zapasu wymaganego dla jednego magazynu lub punktu, czyli najmniej 5,000 czwartości w tych magazynach, których całkowite zaopatrzenie przewyższa tę cyfrę.

4. Osobom życzącym brać udział w licytacji na gubernię, dozwala się brać dostawę dla zaopatrzenia w żywność wojsk miejscowych, w takiej ilości, w jakiej kto będzie sobie życzył, lecz przytem zachowany będzie porządek, że tam gdzie roczna konsumpcja magazynu albo oddzielnego punktu nie przewyższa 5,000 czwartości różnych rodzajów produktów, rozdrobienie dostaw do jednego i tegoż samego magazynu lub punktu dozwolone nie będzie; w razie zaś jeśliby roczna konsumpcja przewyższała tę cyfrę, to na każde 5,000 czwartości dozwala się brać dostawę innemu przedsiębiorcy, a konkurent który zadeklarował ceny na całkowitą roczną ilość, nie ma prawa pod żadnym względem uchylić się od dostawy pozostałej przez to umniejszenie ilości dostawy, jakkolwiek to umniejszenie byłoby nawet znaczne.

5. Do licytacji będą przypuszczeni wszyscy konkurenci mający do tego prawo, po złożeniu przez nich należytych dowodów oraz kaucji na sumę oznaczoną w warunkach.

6. Do licytacji mogą być przypuszczeni i bez kaucji, szlachta za odpowiednimi świadectwami, kupey za poręczeniami, na zasadzie 2 i 4 punktu, 668 str. I-ej księgi IV części Zbioru Postanowień Wojskowych.

7. Osoby życzące brać udział w licytacji głosnej, mogą nadsyłać i podawać opieczetowane deklaracje, które pod względem formy i treści w nich zawartej, powinny być napisane zupełnie zgodnie z punktami 1909, 1910 i 1912 X tomu I części Zbioru Praw Cywilnych, oraz 702 punktu IV części I księgi Zbioru Postanowień Wojskowych, przyczem powinno być wyszczególnione: a) ilość produktów branych na dostawę, b) stanowiące, ceny na każdy produkt z kulem albo workiem; c) ceny literami winny być wypisane. d) Imię, nazwisko, miejsce pobytu podającego deklarację, e) wykazanie że cena oznacza się na czwartą albo kul, łącznie z kulem lub workiem, i f) że podejmuje

się dostawę zupełnie zgodnie z warunkami na 1874 rok zatwierdzonymi; przytem powinny być dołączone, prawem wymagane kaucje na określoną ilość sumy dostawy, oraz świadectwo na prawo handlu.

Deklaracje opieczetowane, przyjmowane będą tylko do godziny 11 rano, w dniu oznaczonym do licytacji.

Lecz przytem, osobom które będą brać udział w głosnej licytacji osobiście lub przez pełnomocników, nie dozwala się jednocześnie podawania opieczetowanych deklaracji na toż samo przedsiębiorstwo. Również nie będą przyjmowane zobowiązania przez telegraf nadsyłane na miejsce licytacji, ani też zawiadomienia urzędów lub osób, także za pośrednictwem telegrafów, o oswobodzeniu kaucji przedsiębiorców, życzących wnieść w nowe zobowiązania ze Skarbem.

Kaucje powinny być przedstawione niezwłocznie na miejsce licytacji, a nie do jakiegokolwiek innego urzędu.

Deklaracje warunkowe, chociażby zawierały warunki najkorzystniejsze dla Skarbu, uznane będą za niebyłe.

Deklaracje zawierające zobowiązania na dostawę na całą gubernię albo na kilka magazynów, powiatów lub punktów, z wykazaniem w nich cen dwójakiego rodzaju, to jest: jednej ogólnej na niepodzielną dostawę całkowitej ilości prowiantu, i oddzielnych cen na każdy magazyn, powiat lub punkt, nie będą uważane za warunkowe, jeśli dołączone do nich kaucje będą odpowiadać jednej piątej części ($\frac{1}{5}$) wartości produktu, biorąc za podstawę do obliczenia najwyższe ceny w deklaracji zadeklarowane.

Licytacja zacznie się nie później jak o godzinie 11 z rana.

8. Ceny powinny być oznaczone tak przez licytantów głosnych jako też przez podających deklaracje opieczetowane nie inaczej jak tylko za produkt łącznie z kulem lub workiem.

9. Ceny na kule i worki będą dostarczone przed terminem licytacji.

Interesanci mogą otrzymać do nasytki produktów kule i worki skarbowe, z magazynów w których takowe się znajdują, z dopłatą w takim razie do ceny czystego produktu połowy wartości kula lub worka, oznaczonej w kontrakcie.

Ten sam sposób wynagrodzeń zachowany będzie w tych razach, gdy dostawca oddawiając produkt w swoim kule lub worku, bez różnicy czy do magazynu czy też dla wojsk nie zażąda za tokowy wynagrodzenia, lecz otrzyma takowy na powrót do nowej nasytki.

10. Uprzedza się przedsiębiorców że ceny za kule i worki jeśli zechcą takowe zadzierżawić, będą wprowadzone do kontraktu, dla odjęcia ich od cen zadeklarowanych na produkty łącznie z kulami i workami, jeśli dostawa będzie się uskuteczniać bez kulów i worków, albo w skarbowych kulach i workach stosownie do 9 punktu niniejszego ogłoszenia.

11. Też ceny za kule i worki zostaną włączone do kontraktu, także w takim razie, jeżeli dostawa zostanie przysądzona osobie, która podała opieczetowaną deklarację, w której to deklaracji chociaż i były oznaczone osobne ceny na kule lub worki.

12. Ceny oznaczone przez Radę wojenną, wyznaczają się dla każdego magazynu i każdego punktu (miejscowości) oddzielnie.

Ceny Rady Wojennej mają służyć za podstawę dla przysądzenia licytacji, a po cenach wyższych, licytacja nie będzie zatwierdzoną.

Koperta w której ceny te zawierają się będą, ma być rozpieczętowana na Ogólnem Zebraniu licytacyjnem, i to nie wcześniej jak po zupełnem ukończeniu licytowania, w czasie którego każdy na nowo objawiający chęć podjęcia się dostawy, powinien być przypuszczony do licytacji, skoro przedstawi dowody na prawo handlu i kaucję.

13. Po ukończeniu licytacji, skoro będzie rozpieczętowana koperta z cenami, od nikogo, nie będą już przyjęte żadne ustępstwa ani też propozycje i licytacja poczytywać się ma jako ukończona.

Licytantom zaś, będzie tylko zakomunikowano, lecz nie później jak następnego dnia po licytacji, czy dostawa została im przysądzoną lub nie. W obydwóch wypadkach osoby kierujące licytacją zachowują w tajemnicy ceny i po rozpieczętowaniu koperty.

14. Jeżeli zadeklarowane ceny na produkt łącznie z kulami lub workami okaza się niższe od zatwierdzonych przez Radę Wojenną, albo także same, w takim razie dostawa przysądza się ostatecznie przedsiębiorcy, jeśli zaś ostatecznie zadeklarowane ceny okaza się wyższe od oznaczonych przez Radę Wojenną, to konkurentom oznajmia się że licytacja spełzła, i zwracają się im złożone przez nich kaucje. W razie zatwierdzenia licytacji, kontrakty z obecnymi przedsiębiorcami powinny być zawarte bezzwłocznie i niezmiennie w terminie 14-o dniowym, stosownie do punktu 736 rozdziału 2, części IV, księgi I-ej, Zbioru Postanowień Wojskowych, licząc od daty oznajmienia im o przysądzeniu dostawy. Z przedsiębiorcami nieobecni, zaś kontrakty powinny być zawarte

także w ciągu tegoż terminu z dodaniem jednak do tego potrzebnego czasu, na przesłanie im pocztą deklaracji oraz na otrzymanie od nich z powrotem zobowiązań, na co dolicza się najwyższej dni siedm.

Przedsiębiorcy którzy nie zawrą kontraktów w wyżej oznaczonym terminie podlegają śledzgnięciu od nich całkowitych kosztów wypływających z niewykonania zobowiązań, w stosunku przedstawionych przez nich kaucji na zabezpieczenie wykonania dostawy.

15. Chociaż ceny Rady Wojennej będą oznaczone dla każdego magazynu i oddzielnego punktu (miejscowości) oddzielnie, to jednak zatwierdzenie licytacji dozwala się i w następnych wypadkach:

a) Gdy ceny ostatnio zadeklarowane na niektóre magazyny lub punkty będą wyższe od oznaczonych przez Radę Wojenną, lecz suma dostawy w ogóle wzięta na całą gubernię okaza się niższą albo też równą cenom oznaczonym przez Radę Wojenną.

b) Jeśliby rezultat licytacji w przecieciu na całą gubernię nie był zadawalniający i licytacja nie mogła być zatwierdzoną w ogóle, to dostawa będzie zatwierdzona częściowo na każdy produkt jeśli w ogóle wzięta wartość tegoż produktu dla wszystkich magazynów punktów (miejscowości) gubernji, będzie niższą lub równą ogółowej wartości tychże produktów cenom Rady Wojennej.

c) Jeśliby wartość każdego produktu oddzielnie wzięta okazała się droższą od cen Rady Wojennej, to dostawa zatwierdza się od tych magazynów i punktów, do których zadeklarowane ceny okazały się niższe od cen Rady Wojennej, lub też równe takowym, bez względu na to, czy to będzie dostawa maki lub kaszy, albo jednego jakiegokolwiek bądź produktu; lecz ogólnie wzięta cena na różne produkty do kilku tylko magazynów lub punktów nie będzie przyjęta.

d) W razie zadeklarowania przez jedną osobę różnych cen na dostawę produktów do jednego i tegoż samego magazynu lub punktu, z rozdziałem przyjętej operacji na części, porównanie cen dokonywać się będzie na każdą część osobno i zatwierdzi się dostawa tylko tej części, na którą zadeklarowane ceny okazały się korzystniejszymi, lecz nie dopuszcza się przytem pod żadnym pozorem na odmowę ze strony konkurenta wykonania zobowiązania tej części operacji, na którą zadeklarował ceny.

d) Na wypadek, jeśli w dwóch lub kilku zapieczetowanych deklaracjach, będą zadeklarowane dla jednego albo kilku magazynów lub punktów (miejscowości) jednakowe ceny, to dostawa zostanie przysądzoną któremu kolwiek konkurentowi, stosownie do uznania Zebrania kierującego licytacją.

16. Co się tyczy wyznaczenia udziału drobnym przemysłowcom, przy wszystkich pozostałych dostawach na gubernię, to w tym względzie będzie zachowany następujący porządek. Jeżeli cała gubernja będzie rozebrana cząstkowo, na magazyny lub punkty (miejscowości) przez osobnych przedsiębiorców, i zadeklarowane ceny produktów, dostawy razem wzięte, okazały się tańsze, albo też równe wartości tychże produktów w stosunku do cen hurtowych, w takim razie będzie się zatwierdzać rozdrobiona dostawa na magazyny i punkty.

W takim sam sposób dostawa oddawać się będzie drobnym przemysłowcom, i w takim razie, jeśli dostawa rozebrana będzie cząstkowo na magazyny i punkty lecz w ilości nie mniejszej jak $\frac{1}{4}$ całkowitej ilości zapasów, (maki i kaszy w połączeniu) oznaczonej do dostawy na każdą gubernię. Gdy znów przy cząstkowej konkurencji rozebrano będzie przez drobnych przemysłowców mniej jak $\frac{1}{4}$ oznaczonej ilości, to dostawa będzie udzielona hurtowemu przedsiębiorcy na całą gubernię, o ile takowa odpowiednio wymagany warunkom, bez względu na dogodniejsze warunki cząstkowych cen.

W tym razie, należy rozumieć, w sprzeczności przeciw punktu 5 niniejszego ogłoszenia, takiego hurtowego dostawcę, który zadeklaruje jedną ogółową cenę na całą gubernię.

Przy zatwierdzeniu dostawy na zasadzie niniejszego punktu dla drobnych przemysłowców jeśli takowi zadeklarują się wziąć nie całą ilość wymaganą dla całej gubernji lecz najmniej $\frac{1}{4}$ tej ilości, to pozostała część nie wziętej dostawy, nie obowiązuję już hurtowego dostawcę, który zadeklarował ogółową cenę na całą gubernię.

17. Kaucje na zadatki we wszelkich operacjach prowiantowych nie będą przyjmowane inne jak tylko w gotówiznie. W wyrażeniu tem należy rozumieć w ogóle papiery wartościowe dozwolone prawem do przyjmowania na kaucję po części Wojennej, jako to: Bilety Banku Państwa, i Komisji Państwa do umorzenia długu krajowego, bilety 1 i 2-ej wewnętrznej pożyczki premjowej, renta, świadectwa wykupne, ja-

ko też akcje, bilety udziałowe bezimienne bilety stowarzyszonych banków miejskich i t. p.

Z liczb złożonych na te kaucje papierów, akcji, biletów udziałowych, biletów prywatnych kompanji i t. p. przyjmowane będą po cenach oznaczonych przez Ministerstwo Skarbu na każde półrocze, i ogłoszanych przez Departament niestających dochodów w pismach, dla przyjmowania ich na kaucje przy rozkładzie akcyzowego podatku od wódek; też akcje, obligacje i bilety udziałowe, dla których Minister Skarbu na ten cel nie oznaczył cen, wcale nie będą przyjmowane na kaucje przy przedsiębiorstwach i dostawach.

Pod imieniem kaucji pieniężnych należy także rozumieć bezimienne bilety Banków miejskich, które przyjmują się na kaucje stosownie do punktu 31 przepisów o tychże bankach w nominalnej sumie na równi z brzęczącą monetą, ale tylko przy dostawach do tych gubernji, gdzie znajdują się Banki które te bilety wydają.

18. Dla zabezpieczenia wykonania zobowiązania podjętego przedsiębiorstwa lub dostawy dla władzy Wojennej, grunta które po podziale dla włościan, pozostały w posiadaniu i rozporządzeniu właścicieli, i takowe nie należące do osiedlonych ziemian, przyjmują się na kaucje po takich cenach, po jakich je przyjmuje Ministerjum Skarbu przy rozkładzie podatku akcyzowego od wódki. Wykazy cen takowych, można przejrzyć w Zarządzie Intendencji Głównym i Okręgowym, a także na miejscach licytacji.

19. Na Warszawski Okręg Wojskowy, każdy wierzyciel Kasy, otrzymujący pieniądze z Kasy Okręgu, (oprócz Kasy Brześć-Litewskiego Rozchodowego Oddziału) obowiązany jest przedstawić arkusz papieru stempowego ceny $\frac{1}{20}$ % od wypłacanej mu sumy przez Kasę.

Warszawa d. 31 Października 1873 r.

Intendent Okręgu

Generał-Lejtnant, Chomentowski.

Naczelnik Wydziału

Pułkownik, Wejntraube.

N. D. 6907. Pisarz Trybunału Cywilnego
w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Abrahama Mendla Rajchert Chaima Mendla Warmbrum i Abrahama Berka Kozmińskiego kupców w m. Kole powiecie Kolskim gubernji Kaliskiej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego po stępowania subhastacyjnego u Józefa Kirsztora Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 663/45 zamieszkałego ob rane mających, w poszukiwaniu dwóch cen: rs. 12,750 dla Abrahama Mendla Rajchert i Chaima Warmbrum z procentem 5% od rs. 6,375 od d. 12 (24) Czerwca 1871 r., a od rs. 6,375 od d. 12 (24) Czerwca 1872 r., tudzież rs. 1,500 dla Chaima Mendla Warmbrum i Abrahama Berka Kozmińskiego z procentem 5% od d. 1 (13) Grudnia 1868 r. liczącym się i kosztów od Konstantego Derseville właściciela dóbr ziemskich Sokołów w powiecie Kolskim gubernji Kaliskiej położonych, zaś w dobrach Chelnów w tymże powiecie leżących, zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Aleksandra Gawryłowa Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1872 r. spisany, w drodze sądowej przymuszonego wyliczenia zajęte i zaarrestowane zostały:

DOBRA ZIELASKIE

Sokołowo, do których wedle wykazu hypotecznego Dezertu Sokołowa należy, wraz z przyległościami w powiecie Kolskim gubernji Kaliskiej w gminie Lubotyń parafji Wielka Wrząca, pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Brześciu położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Konstantego Derseville należące, zaś w dzierżawnem posiadaniu Juliana Kerner stosownie do kontraktu urzędowego przed Rejentem Stanisławem Zawadzkim w d. 12 (24) Maja 1869 r. zawartego, na lat 12 kończące się z d. 12 (24) Czerwca 1871 r. za cenę roczną rs. 2,000 zostają: a. poszukiwaniami wierzytelnościami hipotecznie obciążone.

Już po dopełnieniu zajęcia Abraham Mendel Rajchert i Chaim Mendel Warmbrum wierzytelność swą rs. 12,750, aktem urzędowym przed Rejentem Józefem Majewskim na d. 7 (19) Sierpnia 1872 r. zeznanym, scedowała Janowi W. twickiemu, obecnie zatem subhastacja popierać się będzie tylko na żądanie Chaima Mendla Warmbrum i Abrahama Berka Kozmińskiego w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 z procentem i kosztami jak wyżej wyrażono.

Zajęte dobra obejmują przybliżone rozległości gruntu około włók 24 nieczyją obcą własnością nieprzedzielonych, oprócz gruntu posiadanego przez 9 właścicieli włościan służebności którym na dominium przysługujące wykaz hypoteczny i znajdującą się przy tymże tabela likwidacyjna wskazuje.

Na gruncie zajętych dóbr stoją następujące zabudowania:

1. Dom mieszkalny czyli dwór z przystawkami przy obu ścieżkach z bali na podpiuro

waniu z kamienia polnego i cegły palonej, wewnątrz i zewnątrz tynkowany z antresolą i mieszkaniem poddaszem, blachą kryty o 1 kominie murowanym.

Za dworem jest sadzawka niezarybiona, ogród warzywny i owocowy, sztachetami i parkanem ogrodzony, w którym jest około 180 drzew owocowych.

2. Kłosa drewniana pod półdachem deskami krytym.

3. Drwalnik z cegły w ryglówkę, dachówką kryty.

4. Chlewik drewniany.

5. Kurnik drewniany z bali pod półdachem deskami krytym.

6. Sklep z kamienia polnego na wapno gontami kryty.

7. Budynek mieszczący w sobie owczarnię, stajnię i spichrz murowany, z jednej strony z trzciną i brzegami karpiońską a z drugiej strony słomą i brzegami gontem kryty.

8. Stodoła z cegły palonej murowana słomą i gontem kryta o 6 klepiskach; przed nią jest maneż do sieczkarni mający stanowić własność dzierżawcy.

9. Stodoła drewniana na podmurowaniu z cegły palonej słomą a brzegami gontem kryta o dwóch klepiskach.

10. Zabudowanie z cegły palonej, porządkownia zwane, z jedną ścianą drewnianą, a czwartą do stodoły przystawioną, dachówka karpiońską kryte.

11. Obora murowana z cegły palonej, tynkowana, słomą a przy okapach dachówka kryta.

Podwórce obszerne przy zabudowaniach wybrukowane.

12. Stajnia kamieniem polnym i balami cembrowana z żurawiem i kłębem i dzwonek metalowy na słupie drewnianym.

13. Dom czworak zwany „stary dwór” w węgiel z drzewa na przyciesiach postawiony słomą kryty, o 1 kominie murowanym.

14. Chlew drewniany w półdach francuski kryty.

15. Czworak z gliny i kamienia polnego, słomą kryty, o jednym kominie murowanym.

16. Komórki albo chlewki drewniane, słomą kryte, w 3 częściach do uwłasczonych włościan należące.

17. Dom masiv murowany z cegły na wapno o 1 kominie murowanym.

18. Dom murowany.

19. Zabudowanie z drzewa w węgiel na podmurowaniu z kamienia polnego, gontem pokryty, mieszczący chlewki.

20. Karczma z cegły na wapno masiv murowana słomą a przy okapie gontem kryta o parterze i faclakach z jednym kominem murowanym.

21. Zajazd z cegły na wapno murowany, tynkowany i stajnia słomą kryta o jednym kominie murowanym.

22. Chlew drewniany w półdach gontem pokryty.

23. Stajnia z żurawiem.

24. Budynek z cegły na wapno masiv murowany, dachówka karpiońską kryty, w którym są 2 stajnie mieszkalne i kuznia o jednym kominie murowanym.

Dawniej egzystowała na gruncie cegielnia po której pozostał obecnie tylko piec żurawiany. Wysiew roczny jest następujący: pszenicy korey 80, żyta korey 110, owsa 150, grochu 25, wyka 25, rzepaku 7, kartofli 100.

Obszerniejsze opisanie powyższych zajęć i zaaraszowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy kierującego Józefa Kirsztowa Patrona, w Warszawie pod Nr. 633/45 zamieszczonego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarii Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale Lbżozona przejrane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Julianowi Otokowi Pisarzowi Sądu Pokoju w Brześciu w temże mieście urzędującemu na ręce Feliksa Ferdynanda Zdzienickiego Podpisarza tegoż Sądu d. 5 17 Sierpnia 1872 r.

2. W. Janowi Smotryckiemu Wójtowi gminy Lubotyń we wsi Lubotyń powiecie Kolskim urzędującemu na ręce Władysława Gromskiego Pisarza tegoż gminy d. 9 (21) Sierpnia 1872 r.

Wnieśli do księgi wieczystej powyższe zajęcia i zaaraszowane w Warszawie dnia 15 (27) Sierpnia 1872 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaraszowań w Kancelarii Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisaniem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie dnia 16 (28) Sierpnia 1872 r. o godzinie 10 rano w Wydziale d. 16 (28) Października 1872 r.

Przedkłada kierować będzie Józef Kirsztowicz Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie d. 29 Sierp. (10 Września) 1872 r.

Wydano na tablicy w sali usępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 29 Sierp. (10 Września) 1872 r.

R. Linowski.

Po odbyciu w d. 16 (28) Października, 31

Października (11 Listopada) i 13 (25) Listopada 1872 r. trzech publikacji, zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał Cywilny w Warszawie, termin do przystąpienia do zaweznego przysądzenia dóbr Sokołowo na d. 8 (20) Grudnia 1872 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Popierający sprzedaż postąpili w warunkach za dobra Sokołowo sumę rs. 3000, i od tej sumy rozpoczęli się licytacja w terminie przystąpienia do przysądzenia, w terminie zaś ostatecznego przysądzenia, licytacja zaczęła się od tejże sumy lub od 2/3 części szacunku taxy biegłych wykryte się mającego.

Warszawa d. 14 (26) Listopada 1872 r.

W terminie powyższym dobra Sokołowo przysądzone zostały przystawione Józefowi Kirsztowiczowi Adwokatowi za sumę rs. 3000 i Trybunał wyrokiem w tymże dniu 8 (20) Grudnia r. b. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznej sprzedaży rzeczonych dóbr na dzień 5 (17) Lutego 1873 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego. W terminie tym licytacja zaczęła się od sumy rs. 3000 lub od 2/3 części szacunku taxy biegłych wykryte się mającego.

Warszawa d. 9 (21) Grudnia 1872 r.

R. Linowski.

Termin powyższy do skutku niedoszedł z powodu zaszkłych sporów, po oddaleniu którego wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z d. 15 (27) Marca 1873 r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem licytacyjnym w d. 13 (25) Kwietnia 1873 r. zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Sokołowa na d. 7 (19) Maja 1873 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego.

Warszawa d. 16 (28) Kwietnia 1873 r.

R. Linowski.

Po odbyciu w terminie powyższym ostatecznego przysądzenia, z przyczyny niedopełnienia warunków sprzedaży dóbr Sokołowa przez plucystę Józefa Kirsztowicza Adwokata jak o tem przekonywa świadectwo Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, z d. 27 Października (8 Listopada) 1873 r. wydane, na żądanie Elżbiety z Urbanowskich po Andrzeju Kiedorwskim pozostałej w owym Warszawie zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania licytacyjnego u Romana Strasburgera Patrona w Warszawie pod Nr. 609 zamieszkałego, obrane mającej, przedsięwzięta zostaje licytacja dóbr Sokołowa położenia i rozległości wyżej powołanych a to na koszt i ryzyko plucysty, w tym też celu termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków dodatkowych wedle Art. 739 K. P. S. na d. 27 Listopada (9 Grudnia) 1873 r. oznaczono, i takowy o godzinie 10 z rana odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego.

Warszawa d. 1 (13) Listopada 1873 r.

Roman Strasburger, Patron.

N. D. 6891. Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Ludwika Jurkiewicza obywatela w mieście Warszawie pod Nr. 424 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego w mieście Siedlcach u Jerzego Hipolita 2-ego imion Stokowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 300 z procentem 5% od 1 Sierpnia 1873 r. i kosztami od Antoniego Orłowskiego w folwarku Holowczyce jurysdykcji Sądu Łosickiego, Wojciecha Kafaska, Ignacego Talar, Jana Mikulskiego, Wojciecha Nowickiego, Jana Wielgorz, Józefa Domareckiego, Stanisława Domareckiego, Józefa Siarkiewicza, Szczepana Saganek, Franciszka Mikulskiego, Benedykta Mikulskiego, Kazimierza Palyska, Jana Puchłowskiego, Franciszka Łęczyńskiego, Rocha Mikulskiego, Jakóba Mikulskiego, Franciszka Kotlarskiego, Józefa Palyska, Franciszka Zoladek, we wsi Zawady, oraz Horszka Kiferbauma w osadzie Parysów powiatu Garwolińskim zamieszkałych, wspólnie właścicieli dóbr Zawady, protokół Ignacego Rabek Komornika przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w dniach 23 i 24 Lipca (4 i 5 Sierpnia) 1873 r. sporządzonym w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaraszowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE

Zawady, składające się z folwarku Zawady, z osady Slabiny nowogrygowej, i z wsi Zawady przez włościan uwłasczonych osiadłej, całkowite dobra stanowią jednolite gospodarstwo w gminie Gorzno powiecie Garwolińskim jurysdykcji Sądu Pokoju w Garwolinie gubernji Siedleckiej położone, własne wyżej z imion i nazwisk wymienionych, w posiadaniu tychże oraz dzierżawcy Baltazara Pietrzykowskiego zostające mają (po oddręczeniu w jednym pasie dla włościan mor. 198 pr. 50 i 28 mor. lasu) ogólnej przybliżonej powierzchni dworskiej włók 25 mor. 2 miary nowopolskiej warszawskiej.

W szczególności powierzchnia zajętych dóbr

rozdziela się: a) w placach pod zabudowaniami mor. 5. b) w dziedzińcach przed dworem i zabudowaniami gospodarskimi, w wygonach, wypustach, drogach drzewami osadzonych i granicach mor. 20. c) w ogrodzie fruktowym przy dworze w Zawadach mor. 3. d) w ogrodach warzywnych wedle dworu mor. 10. e) w sadzawkach pięciu; karpiami zarybionych niektórych ze słuzami i trzech osuszonych mor. 4. f) w gruntach ornych w połowie na trzy zmiany pół w połowie z urządzonym płodozmiannem w 1/3 części pазennej; w 2/3 klasy I żytniej w 1/3 klasy II żytniej i w 1/3 klasy III żytniej mor. 318. g) w łakach gromadowych wydających siano mor. 50. h) w zaroślach drobnych drzew, grabinach i innych gatunkach mor. 42. i) w lasach zaroślach grabin, grabin, osin i sosnina grubości od żerdzi do krokwów osapów na pomniejsze budowie sprzedany dwudziestu osadnikom w 1/3 części wycięty na pole klasy I żytniej wykrułowan dzisiejszą Slabiną nazwaną mor. 300.

Włościanom osiadłym w dobrach Zawady i uwłasczonym, w akcie zajęcia, wymienionym przyznane zostały na przestrzeni zajętej służebności i pastwiska, węgry drzewa na opał i na naprawę zabudowań, lecz wedle umowy 7 Listopada 1868 r. zawartej przez Komisję Włościańską zatwierdzują włościanie w zamian za serwituta otrzymali 28 mor. lasu jak wyżej.

Na dobrach zajętych znajdują się następujące zabudowania: w folwarku Zawady.

1. Dom z drzewa w węgiel z gankiem na dwóch słupach na podmurowaniu; gontami pokryty przy którym z boku istnieje przystawa z drzewa w słupki pod gontem, pod domem piwnica z cegły, mieszka w nim dzierżawca Baltazar Pietrzykowski. 2. Ofienka z drzewa w węgiel z gankiem na słupach i podmurowaniu pod gontem. 3. Piwnica z kamieni wymurowana z pułapem z drzewa, pod gontem. 4. Wystawa obok domu na słupach drewnianych pod dachem gontowym przy której chlewik z drzewa pod gontem i słup z dawonkiem. 5. Kłocki w słupki z drzewa pod gontem. 6. Szopka w ogrodzie fruktowym z drzewa w słupki deskami nakryta. 7. Dom ośmiorak z drzewa w węgiel pod słomą w połowie wykończony. 8. Chlewik z drzewa, w węgiel pod słomą. 9. Stajnia z drzewem ocembrowana z sochą, żurawiem, kluczyskim kłębem i dwiema kryptami. 10. Dom czeladni przy drodze z drzewa w węgiel pod słomą. 11. Stajnia z drzewa pod słomą. 12. Spichlerz z drzewa pod słomą z gankiem i schodami na podmurowaniu z cegiel wysokim; pod spodem piwnica z cegiel. 13. Szopa obszerna z drzewa pod słomą. 14. Holenderia obszerna z cegły na wapnie pod słomą z okapem z gontów. 15. Stodoła z drzewa w słupki pod słomą w której młocarnia z zastosowaną do niej sieczkarnią, z boku wystawa okrągła na słupach bez ścian pod słomą. 16. Szopa w słupki z żerdzi pod słomą. Ogrodzenia wszelkie z żerdzi, słupków i kołw most na drodze na legarach z pokładem, drewnianym.

W osadzie Slabiny,

należące do Franciszka Łęczyńskiego.

1. Dom z drzewa w węgiel. 2. Stodoła z drzewa w słupki. 3. Stodoła także w węgiel i słupki przy której oborka. 4. Chlewików dwa z dylików w słupki. 5. Stajnia drzewem ocembrowana z sochą, żurawiem i kluczką. 6. Domek z drzewa w węgiel w którym mieszka Franciszek Kurowski.

Należące do Szczepana Saganek.

1. Dom z drzewa w węgiel, w którym mieszka Jakób Platek, pod domem piwnica z drzewa. 2. Chlewik z drzewa w słupki pod słomą. 3. Szopa z drzewa przy której przybudowany chlewik w słupki. 4. Stajnia drzewem ocembrowana.

Należące do Jana Puchłowskiego.

1. Dom z drzewa w węgiel. 2. Stodoła z drzewa w słupki. 3. Oborka z drzewa w słupki.

Należące do Franciszka Łęczyńskiego.

1. Stodoła z drzewa w węgiel bez drzwi.

Należące do Benedykta Mikulskiego.

1. Stodoła z drzewa w słupki.

Należące do Jana Wielgorz.

1. Dom z drzewa w węgiel bez pokrycia. 2. Domek mały z drzewa w słupki i z komórką. 3. Oborka z drzewa w węgiel. 4. Stodoła z drzewa w węgiel.

Należące do Franciszka Zoladek.

1. Dom z drzewa w węgiel; 2. Stodoła z drzewa w węgiel; 3. Oborka z drzewa w węgiel, przy niej dwa chlewiki z drzewa w słupki; 4. Stajnia drzewem ocembrowana.

Należące do Franciszka Mikulskiego.

1. Dom z drzewa w węgiel. 2. Stodoła z drzewa w słupki, obok tejże sepihlerek z drzewa w węgiel przybudowany. 3. Oborka z drzewa w węgiel. 4. Chlewik z drzewa, 5. Stajnia drzewem ocembrowana.

Należące do Józefa Siarkiewicza.

1. Dom gdzie jest kuznia. 2. Stodoła z drzewa w węgiel.

Należące do Ignacego Talar.

1. Stodoła z drzewa w węgiel niewykończona.

Należące do Józefa Domareckiego.

1. Dom z drzewa w węgiel. 2. Chlewik przy domu z drzewo. 3. Stodoła z drzewa w węgiel. 4. Oborka z drzewa w węgiel. 5. Stajnia drzewem ocembrowana.

Należące do Franciszka Kotlarskiego.

1. Stodoła z drzewa w węgiel.

Należące do Stanisława Domareckiego.

1. Dom z drzewa w węgiel niewykończony. 2. Domek mały z drzewa w węgiel z przystawioną obok komorą. 3. Stodoła z drzewa w słupki. Wszystkie powyższe zabudowania oprócz domu i szopy u Szczepana Saganek, tudzież domu u Józefa Siarkiewicza pokrytych deskami, mają dachy słomiane, płoty około tych zabudowań żerdziane.

Ilszerniejszy opis powyższych dóbr znajduje się w protokółu zajęcia oraz w zbiorze objaśnień i warunków które u Jerzego Hipolita dwóch imion Stokowskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Siedlcach przejrane być mogą.

Zajęcie w kopkach doręczyć zostało:

1. Antoniemu Chmielak Wójtowi gminy Gorzno.

2. Feli ksowi Szulgin Naczelnikowi powiatu Garwolińskiego.

3. W. ktorowi Humieckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Garwolinie d. 10 (22) Sierpnia 1873 roku.

Zajęcie powyższe wniesione zostało do księgi wieczystej dóbr Zawady dnia 14 (26) Sierpnia 1873 r. a do księgi zaaraszowań w Kancelarii Pisarza Trybunału w Siedlcach utrzymywanej dnia 20 Sierpnia (1 Września) t. r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w mieście Siedlcach przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147 dnia 9 (21) Października 1873 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedawcą dyrygować będzie Jerzy Hipolit dwóch imion Stokowskiego Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w temże mieście ze swego urzędowania zamieszkały.

Siedlce d. 20 Sierpnia (1 Września) 1873 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Wydano na tablicy w sali audjencyjnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 20 Sierpnia (1 Września) 1873 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Po odbyciu w dniach 9 (21) Października 23 Paźd. (4 Listop.) i 6 (18) Listop. 1873 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych dóbr Zawady w powiecie Garwolińskim położonych, Trybunał Cywilny w Siedlcach wyrokiem z d. 6 (18) Listopada 1873 r. termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na d. 4 (16) Grudnia 1873 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, które odbędzie się w tym terminie na audjencji tegoż Trybunału. Licytacja zaczęła się od sumy rs. 25,00. Vadium rs. 300.

Siedlce d. 6 (18) Listop. 1873 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Wydano na tablicy w sali audjencyjnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 6 (18) Listop. 1873 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Wydano na tablicy w sali audjencyjnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 6 (18) Listop. 1873 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Wydano na tablicy w sali audjencyjnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 6 (18) Listop. 1873 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Wydano na tablicy w sali audjencyjnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 6 (18) Listop. 1873 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Wydano na tablicy w sali audjencyjnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 6 (18) Listop. 1873 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Wydano na tablicy w sali audjencyjnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 6 (18) Listop. 1873 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Wydano na tablicy w sali audjencyjnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 6 (18) Listop. 1873 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Wydano na tablicy w sali audjencyjnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 6 (18) Listop. 1873 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Wydano na tablicy w sali audjencyjnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 6 (18) Listop. 1873 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Wydano na tablicy w sali audjencyjnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 6 (18) Listop. 1873 r.

Stanisław Krzeczkowski.